Cena 50 gr

echo KRAKOWA

ROK XXVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 179 (8361)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 2 sierpnia 1972 r.

Hołd bohaterom POWSTANIA

W 28 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego mieszkańcy stolicy oddali hołd poległym i pomordowanym. Zapalono znicze na mogiłach powstańczych w miejscach walk i straceń. Żołnierze, kombatanci i harcerze zaciągnęli warty honorowe. Złożono wieńce i kwiaty. W Teatrze Polskim w Warszawie odbył się uroczysty wieczór poświęcony 28 rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przyroda na usługach ludzi

Góry lodowe można zamienić na „fabryki" czystej wody

Powszechnym problemem współczesnego świata jest brak dobrej wody pitnej dla wzrastającej ilości spragnionych mieszkańców Ziemi. Odsalanie wód oceanicznych i morskich jest żmudne i kosztowne. Wody w rzekach i jeziorach są zatruwane przez przemysł — istnieje obawa, że w miarę rozwoju cywilizacji technicznej staną się w większości niezdatne do użytku. W pracowniach naukowych poszukuje się więc środków zaradczych — czyli nowych źródeł czystej wody, dla nas i dla przyszłych pokoleń.

W toku tych poszukiwań uczeni zwrócili uwagę na lodowce. Powstał bowiem projekt przyciągania do wybrzeży pływających na morzach i oceanach gór lodowych, które sprawiają sporo kłopotów żegludze. Naukowcy dowodzą, że właśnie owe góry-zawalidrogi można wykorzystać jako źródło wody pitnej. Opracowali nawet program działania, podzielony na etapy: wyszukiwanie gór lodowych, ustalanie możliwości sprowadzenia ich w upatrzone miejsce, obliczenie kosztów tego zabiegu oraz ewentualnych korzyści praktycznych. Trzeba tu przewidzieć również nieuniknione straty, związane z topnieniem góry lodowej.

A źródła wody lodowcowej praktycznie są niewyczerpalne. Obliczono, że na samej Antarktydzie powstaje rocznie 1180 km kw. gór lodowych, które wystarczą do zaspokojenia pragnienia aż 6 miliardów ludzi.

Współczesna technika umożliwia już dziś przeprowadzenie translokacji gór lodowych. Oczekuje się natomiast odpowiedzi na zasadnicze pytanie: kto pierwszy sięgnie do tego nowego źródła wody słodkiej — i jakie będą prawdziwe koszty takiego przedsięwzięcia?

(Dokończenie na str. 2)

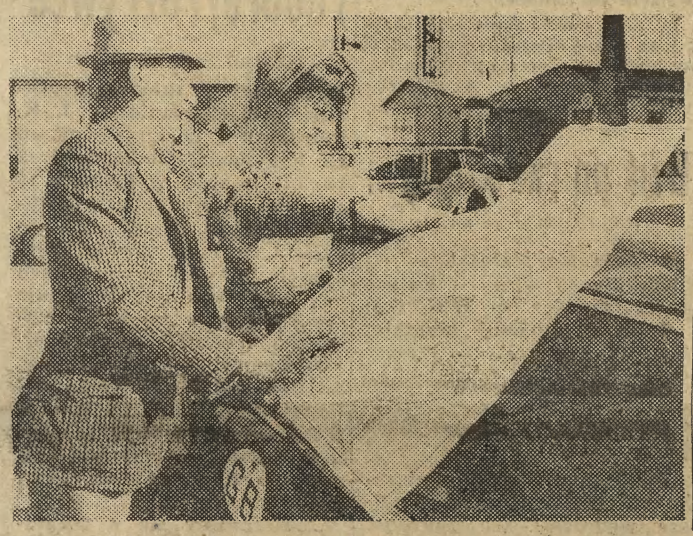

Jaką wybrać trasę? Na to pytanie próbują przy pomocy mapy Polski znaleźć odpowiedź turyści z Wielkiej Brytanii, którzy przed chwilą znaleźli się w Świnoujściu po przypłynięciu promem ze Szwecji. CAF — Undro

Z dalekopisu

■ Po pięciotygodniowej przerwie wznowione zostają dzisiaj po południu rokowania NRF—NRD na szczeblu sekretarzy stanu.

■ Według ostatnich doniesień, ofiarą tragicznej w skutkach powodzi na Filipinach padło przeszło 330 osób.

ZE ŚWIATA

DORADCA prezydenta Nixona d/s bezpieczeństwa — Henry Kissinger, przebywa ponownie w Paryżu i podjął rozmowy z przedstawicielami strony wietnamskiej.

W BENGHAZI kontynuowano rozpoczęte w poniedziałek w Tobruku rozmowy egipsko-libijskie na szczycie z udziałem prezydenta Sadata i przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Libii — Kadafiego. Głównym tematem rozmów jest sprawa zawarcia ścisłej unii libijsko-egipskiej.

W MOSKWIE zakończyła się pierwsza sesja wspólnej radziecko-amerykańskiej komisji d/s handlu. Jak stwierdza komunikat oficjalny, „rozmowy miały charakter rzeczowy i konstruktywny oraz przyczyniły się do wyjaśnienia i zbliżenia stanowisk stron w omawianych sprawach".

LEONID BREŻNIEW spotkał się we wtorek z przebywającym na Krymie na krótkim wypoczynku pierwszym sekretarzem KC SED — Erichem Honeckerem. W tym samym dniu sekretarz generalny KC KPZR spotkał się na Krymie z sekretarzem generalnym RPK — Nicolae Ceausescu. Obie rozmowy upłynęły w przyjacielskiej atmosferze.

RZĄD BRYTYJSKI postanowił proklamować stan wyjątkowy, jeśli do początku ferii parlamentarnych, tj. do środy 9 sierpnia, nie zarysują się możliwości zakończenia strajku angielskich robotników portowych. W portach brytyjskich na skutek strajku dokerów unieruchomionych jest 500 do 600 statków.

DZIŚ RANO W TELEFOTO
Patrol żołnierzy brytyjskich rewiduje pojazdy samochodowe na ulicach Londonderry, gdzie od czasu zlikwidowania barykad panuje względny spokój.

Nagroda dla polskiego filmu w Karlovych Varach

Poważny sukces odniosła polska kinematografia na zakończonym we wtorek w Karlovych Varach XVIII Międzynarodowym Festiwalu Filmowym. Film fabularny „Poślizg" reżyserii Jana Łomnickiego, oparty na scenariuszu Jerzego Skolimowskiego, zdobył jedną z czterech głównych nagród Festiwalu. Film ten miał w Karlovych Varach swą prapremierę — na ekrany kin w kraju wejdzie w nowym sezonie filmowym.

Grand Prix Festiwalu otrzymał film radziecki „Poskromienie Ognia" Daniła Chrabrowickiego. Zdobywcami trzech pozostałych głównych nagród są: film czechosłowacki „Nieźli chłopcy" Józefa Rezuchy, NRD — „Ten trzeci" Egona Guenthera i włoski „Osobliwa miłość" Alberto Beviiacquea. Nagroda Róży Lidickiej przypadła filmowi japońskiemu „Pod sztandarem wschodzącego słońca" Kindżi Fukasaku. Nagrodę specjalną jury przyznało filmowi bułgarskiemu „Kozi Róg" Metodego Andonowa, a medal — filmowi koreańskiemu „Kwiaciarka", którego twórcami są Pak Czak i Czoe Ik Chyu. Nagrody dla najlepszych odtwórców ról przypadły Węgierce Marii Toeroecsik („Martwy kraj") i Hindusowi Randżitowi Malikowi („Wywiad").

Zostaw miasto i wygodę
ruszaj z nami po przygodę

Dziś po raz szósty młodzież wyruszyła na szlak...

Akcja WAKACYJNE ŚRODY TURYSTYCZNE, prowadzona przez: Krakowski Oddział PTTK, KKKFiT, Kuratorium i Redakcję „Echa Krakowa", cieszy się nadal wielkim powodzeniem. Przypomnijmy, że w ramach naszej akcji raz w tygodniu, w każdą środę, odbywają się atrakcyjne wycieczki, w których bierze udział młodzież przebywająca podczas wakacji w murach miasta.

Dziś rano, już po raz szósty w czasie tegorocznych ferii, młodzi turyści wyruszyli na szlak... Wycieczka pn. „W obozie powstańców styczniowych" prowadzi następującą trasą: Łuczyce — Goszcza — Las Polanowsko - Gostecki — Wola Więcławska — Więcławice Stare — Sieborowice — Łuczyce.

Za tydzień, w środę 9 bm., młodzież czekają kolejne atrakcje, dwie wycieczki:

(Dokończenie na str. 2)

Na wyboistej mlecznej drodze potykają się wytwórcy i handlowcy

W najbardziej upalne dni lipca brakowało w krakowskich sklepach mleka, kefiru, jogurtu, maślanki. To jest fakt, któremu nie da się zaprzeczyć. Obecnie zaopatrzenie wybitnie się poprawiło, ale też popyt wrócił do normy, bo słupek rtęci w termometrach nie przekracza już 30 stopni, upały jednak mogą wrócić. Czy wówczas sytuacja się powtórzy?

Przypuszczalnie tak — odpowiadają handlowcy. I następuje wyliczenie długiej listy braków, trudności i wzajemnych żalów: handlu do spółdzielczości mleczarskiej, spółdzielczości do handlu. Niektóre racje są mocne, co trzeba obiektywnie przyznać. „Piętą Achillesową" jest tu transport: łatwo ulegające zepsuciu przetwory powinny być co najmniej dwa razy dziennie dostarczane do sklepów. A jak to zrobić jeśli np. w dniu 1 sierpnia 10 proc. samochodów transportowych było bez... kierowców? Taka sytuacja nie należy do rzadkości. Nie posiadamy też zupełnie samochodów izotermicznych, w których można utrzymać pożądaną dla danego towaru temperaturę. W efekcie podczas upalnych dni jakość niektórych przetworów może być zakwestionowana już w momencie dostarczania do sklepu. Sieć placówek detalicznych też nie posiada odpowiedniego wyposażenia w lady chłodnicze i lodówki. Z tym wiąże się bezpośrednio sprawa zwrotów nie sprzedanego towaru. I handel

(Dokończenie na str. 2)

Prezydent Bokassa tępi złodziei

Korespondent Agencji France Presse donosi z Bangi, że generał Jean Bedel Bokassa, dożywotni prezydent Republiki Środkowo-Afrykańskiej postanowił wykorzenić złodziejstwo w swym kraju. Wydał on rozporządzenie, na mocy którego po pierwszej kradzieży złodziejowi obcina się jedno ucho, po drugiej — pozostałe, po trzeciej prawą rękę. Rozporządzenie to zostało odczytane przez radio przez ministra informacji — Victora Teteyę, który dodał, że trzej złodzieje schwytani na gorącym uczynku „dostali właśnie po uchu", czyli utracili tę część ciała. Ponieważ w konkretnych przypadkach nie znaleziono żadnych okoliczności łagodzących, przestępcy powędrowali dodatkowo na pięć lat do więzienia.

Kwadratura koła

Z myślą o zbliżającej się jesieni paryski dyktator mody — Jacques Esterel zaprezentował kolekcję nazwaną „Kwadratura koła". Modelka (z lewej) ubrana jest w kaszmirowy garnitur koloru białego. Pod peleryną czarny golf. Z prawej — modelka w czarnym golfie i spodniach oraz czerwonej pelerynie. CAF — AFP

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w polu obniżonego ciśnienia. Zachmurzenie pełne z możliwością niewielkich przejaśnień. Wiatry południowe i południowo-zachodnie. Temperatura dniem 17—20 st., nocą 13—15 st. C.

UWAGA!

W Olkuszu skradziono środki trujące

Nieznani włamywacze wdarli się 1 sierpnia w nocy do pomieszczeń Pow. Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Olkuszu, kradnąc bardzo silne środki trujące:

■ 230 g cyjanku potasu w oryginalnym opakowaniu, tj. w słoiku z czarną zakrętką ebonitową i etykietą z napisem „Cyjanek potasu", czarną literą „B" i symbolem niebezpieczeństwa — trupią czaszką;

■ 200 g cyjanku potasu (beżowego proszku) w metalowej puszce, silnie skorodowanej, o rozmiarach 18 × 8 cm, uszczelnionej lepcem i oznaczonej symbolem trupiej czaszki;

■ 100 g chlorku rtęci (białego proszku) w szklanym oryginalnym opakowaniu o wym. 9×3 cm z metalową zakrętką i etykietą z napisem „Chlorek rtęci" oraz symbolem trupiej czaszki;

■ 250 g wodorotlenku baru w oryginalnym słoiku o wym.

(Dokończenie na str. 2)

Kradzież antycznej drogi

W ciągu jednej nocy zniknęło 70 metrów starożytnej Via Cassia w pobliżu miasta Viterbo w środkowych Włoszech. Nie zidentyfikowani złodzieje ukradli luźno ułożone kamienne płyty, tworzące nawierzchnię drogi, by prawdopodobnie sprzedać je przedsiębiorstwom budowlanym jako materiał do ozdoby elewacji.

JARRING wznawia misję mediacyjną

Ambasador Gunnar Jarring wznawia misję mediatora ONZ w konflikcie izraelsko-arabskim. Przez najbliższe tygodnie prowadzić on będzie rozmowy ze stronami zainteresowanymi oraz sekretarzem generalnym ONZ, Kurtem Waldheimem w celu sporządzenia raportu o sytuacji na Bliskim Wschodzie na kolejną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ.

BANK LUDZKICH SERC

Z myślą o zdrowiu i dobrej rozrywce

Cytujemy dziś dwa fragmenty podziękowań, jakie dotarły do Banku Ludzkich Serc: „...Dyrekcja i mieszkanki Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych przy

(Dokończenie na str. 2)

Premier Piotr Jaroszewicz w województwie lubelskim

Wczoraj premier Piotr Jaroszewicz przebywał na terenie powiatu łukowskiego w województwie lubelskim. Zwiedził on będące w budowie zakłady mięsne w Łukowie, interesując się szczególnie postępem robót. Ponadto P. Jaroszewicz zapoznał się z produkcją i warunkami pracy załogi Łukowskich Zakładów Obuwia oraz Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łukowie. Podczas pobytu w powiecie łukowskim premier szczególnie interesował się przebiegiem prac żniwnych, zaopatrzeniem rolników w części zamienne do maszyn oraz zaopatrzeniem ludności wiejskiej w artykuły spożywcze.

Są jeszcze wolne miejsca na wyższych uczelniach

Ministerstwo Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki poinformowało PAP, że wobec niewykorzystania w całości limitów przyjęć na pierwszy rok studiów dziennych przeprowadzona będzie we wrześniu dodatkowa rekrutacja do szkół wyższych. Ogółem pozostało jeszcze ponad 3600 wolnych miejsc. Liczba ta może wzrosnąć ponieważ zgodnie z zaleceniem resortu uczelnie będą starały się przyjąć wszystkich kandydatów, którzy we wrześniu zdadzą egzaminy co najmniej z dobrymi ocenami.

Ubezpieczenie od deszczu

Jedna z brytyjskich firm ubezpieczeniowych oferuje nowy rodzaj ubezpieczenia: od deszczu na wakacjach. Ryzyko jednak duże więc i ubezpieczenie dość drogie — dwa funty tygodniowo. Za to za każdy dzień, w ciągu którego między godziną 10 a 18 spadnie 2,5 mm deszczu, wypłacane jest odszkodowanie w wysokości 5 funtów.

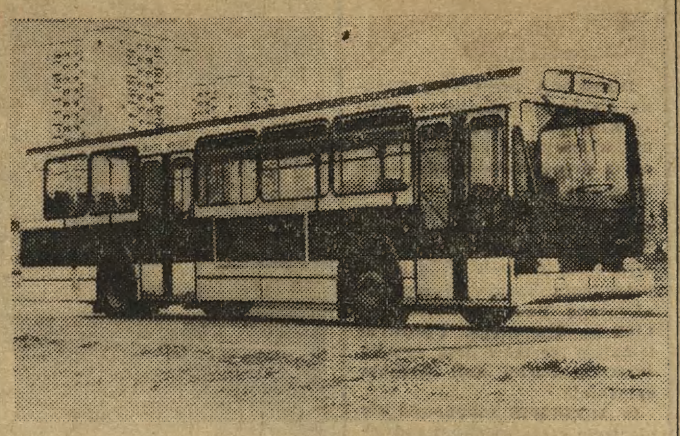

Na zdjęciu: autobus w wersji miejskiej. CAF — telefoto

Polsko-francuskie porozumienie

Rozpoczynamy produkcję nowoczesnych autobusów

W Warszawie podpisano polsko-francuskie porozumienie międzyrządowe w sprawie kooperacji w produkcji autobusów miejskich i międzymiastowych. Równocześnie zawarta została szczegółowa umowa kooperacyjna między przedsiębiorstwem handlu zagranicznego „Polmot" a czołową firmą francuskiego przemysłu samochodowego „Berliet" z Lionu. W ramach tej umowy Jelczańskie Zakłady Samochodowe, na podstawie doświadczeń i dokumentacji firmy „Berliet" rozpoczną produkcję całej rodziny nowoczesnych autobusów dużej pojemności. Poważna część świadczeń firmy „Berliet" z tego tytułu spłacona zostanie dostawami kooperacyjnymi z polskiego przemysłu motoryzacyjnego. Pierwsze autobusy ukażą się już na przełomie roku 1972/73, a do 1980 r. Jelczańskie Zakłady Samochodowe przy współpracy z firmą „Berliet" wyprodukują 20 tysięcy nowoczesnych autobusów miejskich, międzymiastowych i turystycznych. Jest to największy z dotychczas zawartych kontraktów z Francją.

Wieńce na grobie Leona Kruczkowskiego

W 10 rocznicę śmierci Leona Kruczkowskiego, dramaturga, powieściopisarza, publicysty i działacza społeczno-kulturalnego mieszkańcy stolicy oddali hołd, jego pamięci.

U grobu pisarza w Alei Zasłużonych na cmentarzu komunalnym na Powązkach w Warszawie zebrali się wczoraj przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, reprezentanci świata kultury, pisarze i wydawcy, młodzież. Przybyła również najbliższa rodzina z wdową po pisarzu — Jadwigą Kruczkowską.

Żołnierze WP zaciągnęli wartę honorową. Przy głuchym łoskocie werbli mogiłę pokryły wieńce i wiązanki kwiatów.

KRONIKA wypadków

● W Kryspinowie (pow. Kraków) został śmiertelnie porażony prądem 16-letni Stanisław Sobesto. Chłopiec pomagał przy budowie domu jednorodzinnego, obsługując wiertarkę elektryczną.

● 9-letni Józef Toczek (zam. w Czarnym Dunajcu), bawiąc się nad brzegiem rzeki, wpadł do wody i utonął.

Dlaczego brakuje drewniaków?

Od dwóch lat prawdziwą furorę zrobiły buty z drewnianym spodem i skórzanym wierzchem. Kupno tych „krytych" drewniaków stało się problemem. Jedynym producentem drewniaków zwanych „bałtyckimi" są Łukowskie Zakłady Obuwia w Łukowie.

Dyrektor naczelny zakładów Jeremiasz Kostiuk mówi na ten temat przedstawicielowi PAP: najistotniejszą sprawą jest odpowiednia ilość drewnianych spodów. Gdybyśmy mieli ich pod dostatkiem, to moglibyśmy dwa razy więcej wytwarzać niż obecnie.

Np. w br. Łukowskie Zakłady powinny otrzymać 180 tys. par tych drewnianych spodów, tymczasem dostajemy zaledwie 80 tys. Uważamy, że zdolności produkcyjne producentów drewnianych spodów — tj. Zakładów Przemysłu Terenowego w Dynowie i Przemyślu, nie wystarczają na pokrycie wciąż rosnącego popytu. Dotyczy to drewniaków krytych, głębokich, gdyż np. w płaskich obserwujemy raczej pełne nasycenie.

Kłopoty na mlecznej drodze

(Dokończenie ze str. 1)

i mleczarstwo bronią się jak mogą przed tymi stratami, stosując nie zbyt lojalne wobec partnera chwyty.

KLIENT OFIARĄ KOMPLIKACJI

Klienta jednak nie obchodzą skomplikowane sprawy wewnętrznej organizacji przetwórstwa i handlu. Okazuje się zresztą, że mimo trudności i kłopotów, można wiele rzeczy usprawnić. Oto np. Wydział Handlu RN, aby przeciąć jałowe spory, wydał nakaz bezwzględnie zobowiązujący spółdzielczość mleczarską do przyjmowania zwrotu nie sprzedanych przetworów. Kierownicy sklepów nie muszą więc być przesadnie ostrożni w swych zamówieniach. Dyrekcje przedsiębiorstw handlowych ze swej strony kontrolują i — w razie potrzeby — korygują zbyt skromne zamówienia podległych sobie placówek.

Wprowadzono też szereg usprawnień organizacyjnych — pozwalających szybciej reagować na pierwsze sygnały o zwiększonym popycie. Oba zakłady przetwórcze Spółdzielni Mleczarskiej przyjmują korekty zamówień w dniu dostawy, w razie wystąpienia nagłego „szczytu" przetwory mleczarskie będą miały pierwszeństwo transportu. Zapewne, są to tylko półśrodki wymagające za każdym razem improwizacji, ale wychodzą na dobre klientom, a o to przecież wszystkim chodzi. (hs)

Co słychać?...

W Budapeszcie udziela porad „telefoniczny doktor". Z inicjatywy budapeszteńskiego ośrodka informacji zdrowia — wprowadzono instytucję „telefonicznego doktora", udzielającego porad, oczywiście w tych przypadkach, które nie wymagają wizyty lekarskiej. Po prostu przez telefon. Ta innowacja spotkała się z wielkim uznaniem mieszkańców miasta i „telefoniczny doktor" zdobył sobie w krótkim czasie ogromną popularność. W ciągu 35 tygodni jego „ordynowania" po telefoniczną poradę zgłosiło się ok. 500 tys. osób, a więc statystycznie co czwarty mieszkaniec Budapesztu. Jakie sprawy powtarzały się najczęściej? A więc najwięcej pytań dotyczyło spraw związanych z życiem seksualnym — prawie 60 tys. Tyle samo osób zasięgało porad z zakresu zdrowego trybu życia. Tematem „jak postępować z żoną" zainteresowanych było 31 tys. osób, a jak „postępować z mężem" — prawie 30 tys. kobiet.

W „Lajkoniku"

W 791 grze „LAJKONIKA" z dnia 30 lipca 1972 r. stwierdzono: 20 wygranych z 4 trafieniami po 3.229 zł, 950 wygranych z 3 trafieniami po 57 zł, 13.896 wygranych z 2 trafieniami po 5 zł, 36 premiowanych wygranych z 3 trafieniami z dodatkową po 157 zł, 940 premiowanych wygranych z 2 trafieniami z dodatkową po 20 zł.

NA CZELE amerykańskiej delegacji gospodarczej przybył do Warszawy sekretarz handlu USA — Peter G. Peterson. Spotkał on się w Ministerstwie Handlu Zagranicznego z delegacją polską. Dokonano m. in. przeglądu sytuacji w polsko-amerykańskich stosunkach handlowych i gospodarczych.

MIEJSCEM tegorocznych centralnych dożynek będzie Bydgoszcz. Odbędą się one w pierwszą niedzielę września br.

Z kraju

USTALONO, że od 18 do 22 września odbędzie się w Warszawie VII Międzynarodowy Kongres Elektrotermii. Udział w nim zapowiedziało wielu ekspertów z całego świata. Z okazji Kongresu otwarta zostanie wystawa nowoczesnych urządzeń elektrotermicznych, tj. takich, które przekształcają energię elektryczną w ciepło.

W WARSZAWIE odbyło się międzynarodowe sympozjum młodzieży, poświęcone ochronie środowiska naturalnego. Uczestnicy seminarium podjęli uchwałę postulującą utworzenie ogólnoświatowej organizacji d s ochrony środowiska człowieka.

PO BLISKO 3-miesięcznej podróży do Zatoki Perskiej, powróciła do kraju wyprawa ciągnikowa, zorganizowana przez zakłady „Ursus". Uczestnicy tej wyprawy przejechali łącznie ponad 12 tys. km. Ciągnik C-355 spisał się doskonale na długiej i trudnej trasie.

Skradziono silne środki trujące

(Dokończenie ze str. 1)

9×3 cm, zaopatrzonym w etykietę z napisem „Wodorotlenek baru" i symbolem trupiej czaszki.

Wszystkie te trujące środki znajdowały się w jasnozielonej metalowej kasetce o wym. 30×20×15 cm, typowej dla przechowywania pieniędzy w sklepach.

W związku z grożącym niebezpieczeństwem zatrucia się ludzi, milicja prosi wszystkich — którzy natrafili na ślad skradzionych chemikaliów lub posiadają jakiekolwiek informacje w tej sprawie o natychmiastowe zaalarmowanie Komendy Woj. MO w Krakowie nr tel. centrali 239-21, wewn. 200, 388 lub 847 wzgl. najbliższej jednostki MO. Milicja zapewnia informatorom całkowitą dyskrecję.

Z uwagi na wysoki stopień toksyczności wymienionych środków przestrzega się jednocześnie wszystkich, którzy zetknęliby się z trucizną, przed otwieraniem pojemników i używaniem ich zawartości.

Z różnych stron świata na odbudowę Zamku Królewskiego

Na koncie odbudowy Zamku zgromadzono dotychczas 154 mln 928 tys. zł i 124 tys. 895 dolarów. Wpływy, zwłaszcza na koncie dolarowym — wciąż się zwiększają, nie ma bowiem dnia, ażeby Biuro Obywatelskiego Komitetu nie gościło przedstawicieli Polonii, którzy przyjeżdżają w odwiedziny do kraju.

Kroniki Komitetu odnotowały w tych dniach m. in. rodzinną wizytę pp. Ireny i Waltera Baranów z Franckville (Pensylwania), którzy przyjechawszy pokazać córkom odbudowę Zamku wpłacili przy tej sposobności 280 dolarów. Również rodzinną wizytę złożył p. Ryszard Milewski (z żoną i córkami), wpłacając równocześnie w imieniu 20 dzieci ze szkółki, którą prowadzi w Stanford (USA) 20 dolarów. 14-letnia Laura Bartosz z Stevens Point (USA) wpłaciła 15 dolarów odwiedzając Biuro wraz z babcią, która jest redaktorką polonijnego pisma „Gwiazda Polarna", w West Point. Czytelnicy „Gwiazdy" zobowiązali się wpłacić na fundusz zamkowy 145 tys. dolarów. Ze Szwecji przyjechał p. Zdzisław Futer, prezes Polskiego Stowarzyszenia Weteranów w Halmstad, przekazując od 10 osób 300 koron, jako drugą już wpłatę na odbudowę Zamku. 400 dolarów przekazał p. B. Przybysz w imieniu Związku Polaków „Zgoda" w Niemczech (Bremen), a bawiący wraz z córkami w Polsce, pp. Maria i Jan Guzowscy z Sydney — wpłacili 400 funtów.

Z Liverpoolu przywieźli skarbonkę znani działacze polonijni w W. Brytanii — prezes Związku Polaków „Zgoda" dr R. Guthrie-Uchotski z małżonką oraz dr St. Lizak. Rodaków z W. Brytanii przyjął prof. dr J. Zachwatowicz. Po przeliczeniu okazało się, że w puszce zebrano 600 dolarów. Dr Guthrie - Uchotski w imieniu Związku „Zgoda" zobowiązał się przekazać na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie 1000 dolarów. Po powrocie do W. Brytanii będzie więc dalej prowadził zbiórkę.

W Towarzystwie Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia" prezes Polskiego Towarzystwa Kulturalnego w Bromölla (Szwecja) p. Marian Muskała wpłacił w imieniu 24 członków Towarzystwa 230 koron na odbudowę Zamku.

Dziś po raz szósty...

(Dokończenie ze str. 1)

◆ **„Szlakiem siarczanym"** na trasie Swoszowice — Rajsko — Sobonowice — Wieliczka;

◆ **„W najdłuższej jurajskiej jaskini"** na trasie — Zabierzów — Dolina Bolechowicka — Zelków — Groty Wierzchowskie — Dolina Kluczwody — Zabierzów.

Program wycieczek obejmuje: zwiedzanie zabytków, piesze wędrówki krajoznawcze, zdobywanie odznak turystycznych, gry i zabawy na świeżym powietrzu, posiłek. **Koszt uczestnictwa wynosi zaledwie pięć złotych.**

Zgłoszenia przyjmuje Krakowski Oddział PTTK, ul. Basztowa 6, w czwartek, piątek i sobotę w godz. 9—14.

Na wycieczce poznasz nowe miejscowości oraz ciekawe zabytki historyczne i przyrodnicze. Na wycieczce spędzisz przyjemnie czas. Serdecznie zapraszamy!

Góry lodowe dostarczą czystej wody

(Dokończenie ze str. 1)

Na razie góry lodowe pływają sobie po oceanach — i do tego źródła, wprawdzie w minimalnym zakresie, sięgnęli tylko Duńczycy, którzy sprzedają kostki lodu pochodzące z grenlandzkich lodowców. Jest to najczystsza woda — pozostająca w stanie zamrożonym od tysięcy lat, pozbawiona bakterii i zanieczyszczeń. Poza tym zaś można już myśleć o przyszłości, czyli o niejako „przemysłowym" wykorzystaniu gór lodowych dla dostarczenia ludzkości czystej wody, której długo jeszcze nie zdoła niczym zatruć i zanieczyścić.

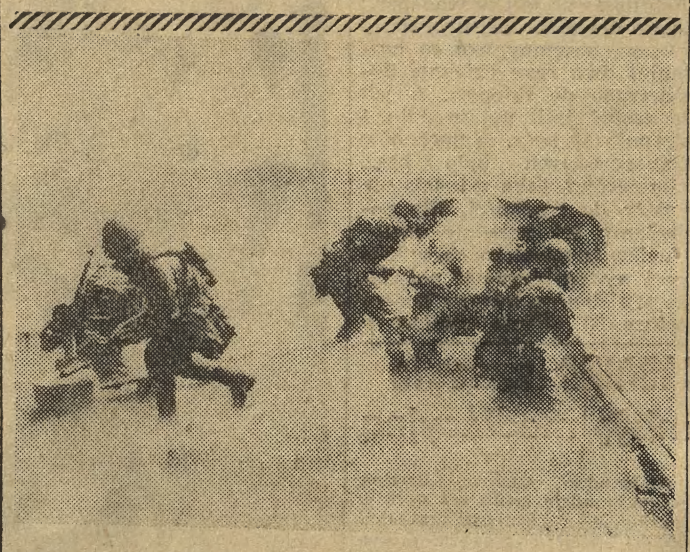

Lipiec br. był dla kilku tysięcy studentów okresem wytężonej pracy i szkolenia żołnierskiego na poligonach. Tam utrwalili oni swe wiadomości ze studiów wojskowych. Na jednym z obozów duże umiejętności wykazali studenci WSR — Kraków. Na zdjęciu: strzelają studenci — przeciwpancerniacy z pododdziału dowodzonego przez por. J. Gągla.

CAF — WAF — Zawadzki

Niedoszły nieboszczyk

Mieszkaniec miasta Monza we Włoszech, 79-letni Mario Calderini stracił przytomność podczas kąpieli w wannie. Przybyły lekarz stwierdził zgon.

Kiedy wkładano staruszka do trumny zauważono słaby puls tętnicy szyjnej. Wezwany natychmiast lekarz przywrócił do życia niedoszłego nieboszczyka, który z kolei doznał ciężkiego szoku gdy dowiedział się, że chciano go pochować żywcem.

BANK LUDZKICH SERC

Z myślą o zdrowiu i dobrej rozrywce

(Dokończenie ze str. 1)

ul. Zielnej 41 składają serdeczne podziękowanie dr J. K. Petriiemu i in. pracownikom IX Przychodni Obwodowej za bezinteresowne wykonanie 73 elektrokardiogramów u obłożnie chorych. Społeczne podejście do ludzi trwale przykutych do łóżka w warunkach — kiedy Dom nie dysponuje specjalistyczną aparaturą medyczną, zasługuje na szczególne uznanie. Wykonanie ekg, pozwoli na zastosowanie odpowiedniego leczenia, pomoże też w pracy skromnej obsadzie lekarskiej naszego Domu". — dyrektor mgr Józef Kmiecik.

„...Zwracamy się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie słów wdzięczności za całoroczną działalność artystyczną Klubu Miłośników Muzyki. Wieczory spędzane z Klubem Miłośników Muzyki były dla wielu pensjonariuszy niezapomnianym przeżyciem, reagowali z ogromnym wzruszeniem, zapominali o chorobach, troskach i starości. Ostatnia impreza była jubileuszową — 25-tą. W ciągu wszystkich wystąpili artyści: Kaja Dańczowska, B. Bieniasz, E. Wolak - Moszyńska, M. Rydzewska, A. Müller, J. Zathey, M. Świętoniowska, J. Sagan, A. Duszewska, T. Folfasińska, K. Nosidlak, K. Moszyński, W. Kotas oraz zespoły: Kwintet Krakowski, Chór Akademicki „Organu" pod dyr. mgr B. Grzybka, a także laureaci i pedagodzy Państw. Szkoły Muzycznej II st. — uczestnicy konkursu wokalnego im. St. Moniuszki. — Dziękujemy im!" — dyrektor mgr Mieczysław Trzeciak oraz pensjonariusze Domu dla Przewlekle Chorych z ul. Helclów 2.

Bimbrownia w... sanatorium

Niezwykły fakt istnienia bimbrowni w... sanatorium wykryto w tych dniach w Rościszowie (pow. Dzierżoniów), gdzie w miejscowym sanatorium przeciwgruźliczym dwaj jego pracownicy urządzili małą wytwórnię alkoholu, aparaturę umieścili oni w piwnicach i kotłowni budynku sanatorium. MO skonfiskowała całą instalację oraz 30 litrów zacieru. „Właściciele bimbrowni" zostali zatrzymani.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" Kraków, ul. Wielopole 1.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa", ul. Wiślna 2.

1—0—1—4

CZYTELNICY echo NASZE WSPÓLNE SPRAWY echo CZYTELNICY

Jest ich piętnaścioro — 5 dziewcząt i 10 chłopców. Przed trzema tygodniami przyjechali z dalekiego Nowosybirska — są studentami tamtejszego uniwersytetu. W Krakowie odbywają swoje wakacyjne praktyki w ramach wymiany z Uniwersytetem Jagiellońskim. Pracują w MPRB nr 2 m. in. przy remoncie domu studenckiego.

Z odszukaniem chłopców z Nowosybirska nie mieliśmy najmniejszych kłopotów. W Domu Studenckim „Żaczek", gdzie mieszkają, znają ich niemal wszyscy. Wszyscy też bez wahania pokazują: pracują tam z tyłu budynku, od ul. Oleandry. Robotnicy MPRB-2 wyrażają się o swoich pomocnikach z sympatią i uznaniem. W okresie największych upałów pracowali po 8 godz. dziennie, niemal bez przerw. Wykonują przeważnie prace ziemno-betonowe, dziewczęta prace porządkowe. Mimo braku zawodowych kwalifikacji, ze swych obowiązków wywiązują się znakomicie.

Ale dzień nie kończy się na pracy. Codziennie po obiedzie poznają Kraków. Mówią o nim ze szczerym zachwytem. Ich rodzinne miasto liczy zaledwie 80 lat, jego nowoczesna architektura to jednak zupełnie coś innego, niż stary gród Kraka!

Miesięczną praktykę w naszym mieście zakończą 10 sierpnia. Pozostałe dwa tygodnie w Polsce spędzą poznając inne regiony. Odwiedzą Katowice, Wrocław, Trójmiasto, Warszawę. Ale już dzisiaj mówią, że Kraków pozostanie im najbliższy.

Na zdjęciu od lewej: Jurij Łochow, Jurij Zacharow, Paweł Popow i Raszyd Galijew podczas pracy.

Z listów do redakcji

Lata mijają...

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 123 w Krakowie, ul. Okólna 16 zwraca się z uprzejmą prośbą o interwencję w sprawie usunięcia usterek w tut. szkole. Usterki usuwane były od 3 lat, niestety, od tej pory nie doczekaliśmy się usunięcia uszkodzeń reflektorów w sali gimnastycznej, przez które przecieka woda i niszczy parkiet, uniemożliwiając prowadzenie normalnych zajęć szkolnych. Do tej pory nie naprawiono również dachu nad mieszkaniem służbowym, co powoduje systematyczne zalewanie mieszkania. Mimo wielokrotnego składania pism do DIM II wykonawca — KPBO „Zetbewu" ul. Wadowicka 10 — nie wykonuje w/w prac. Od początku wadliwie wykonane były tynki wewnętrzne, które co pewien czas odpadają zagrażając bezpieczeństwu dzieci. Tynki były kilkakrotnie naprawiane, ale za każdym razem wadliwie i nadal odpadają. Wadliwie wykonane były również luxfery na klatkach schodowych, przez które w czasie deszczu płyną potoki wody.

Systematycznie odpadają flizy w natryskach i gabinetach lekarskich, również nie możemy się doprosić poprawnego ich wykonania.

Okres gwarancyjny na budynek już minął i Dyrekcja Szkoły znalazła się w kłopotliwej sytuacji, gdyż nie ma skąd czerpać funduszy na poprawne wykonanie w/w prac. Równocześnie nadmieniamy, iż usterki usuwane są w ciągu roku szkolnego, co utrudnia nam prowadzenie zajęć.

Dyrekcja prosi uprzejmie o interwencję i zmuszenie wykonawcy do jak najszybszego wykonania powyższych prac, gdyż obecnie w budynku szkolnym znajduje się kolonia i dzieci nie mają możliwości korzystania z sali gimnastycznej.

Kierownik Szkoły
mgr TADEUSZ DZIÓB

Metamorfoza kierownika

Rozmawiamy z kierownikiem internatu jednej ze szkół, aktualnie remontowanej przez spółdzielnię.

— Co najbardziej Panu dokucza?

— Uzyskanie materiałów budowlanych! Cały dzień latam za byle głupstwem, od Annasza do Kaifasza. Powiem Panu, że gdybym nie miał znajomości, nie zdobyłbym nawet głupiej, półmetrowej rurki! Wiem, że tak być nie powinno, ale nie da się inaczej — przynajmniej na czas zakończę remont. Bo musi Pan wiedzieć, że zrobiłem się kierownikiem budowy, a przestałem niemal być kierownikiem internatu. Sądzę, że wielu moich kolegów jest w podobnej sytuacji.

— No, a praca dydaktyczno-wychowawcza?

— Cóż, przekazałem ją na barki młodszych wychowawców. Wiem, że niekorzystnie odbija się to na uczniach i gdy przyjdzie do rozliczenia, ja będę za to odpowiadał. Niestety, każdy z nas ryzykuje. Proszę tylko spojrzeć na listę zamówień. Siłą rzeczy na pracę wychowawczą nie starczy mi czasu, ale dach nad głową będzie cały...

Trójgłos w dyskusji:

Czy remonty szkół muszą spędzać sen z powiek inwestorowi, wykonawcom, użytkownikom?

Chcąc uzyskać możliwie najpełniejszy obraz sytuacji remontowej w szkołach, „Echo" zwróciło się do inwestora, czyli Kuratorium Okr. Szkolnego Krakowskiego oraz wykonawców – czyli Zjednoczenia Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych i Gospodarki Mieszkaniowej, któremu podlegają miejskie przedsiębiorstwa remontowe oraz Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Budownictwa z dwoma zasadniczymi pytaniami:

● Na jakie podstawowe trudności napotykają inwestorzy i wykonawcy przy remontach szkół?

● Czy trudności dotyczą wyłącznie wykonawstwa czy też samego planowania i zlecania robót?

Co zanotowaliśmy?

Mówi dyrektor Zjednoczenia, mgr Stanisław WITKOWSKI:

— W bieżącym roku przedsiębiorstwa podległe Zjednoczeniu planowały remont 11 szkół. W praktyce — w remoncie znalazło się ich 27, a wielu innym musieliśmy odmówić. Skąd ta rozbieżność między teorią a życiem? M. in. z powodu niewłaściwej koordynacji pracy inwestor - wykonawca. Rejestr zleceń remontów generalnych winien być nam przekazany rok przed przystąpieniem do prac. Ten termin rzadko kiedy jest dotrzymywany i potem nagle, w środku roku, sypią się zlecenia.

Dalej — nieprawidłowe zgłaszanie robót. Zakres zaplanowanych prac nieoczekiwanie wzrasta, koszty przekraczają posiadane fundusze — w efekcie remont przedłuża się na czas nieokreślony. Jeśli w tej sytuacji oddamy w br. 10 szkół w terminie to i tak będzie można mówić o sukcesie! Pozostałe przekazywać będziemy sukcesywnie w ciągu roku...

Dalej — problemem nr 1 dla Zjednoczenia i podległych mu przedsiębiorstw jest płynność siły roboczej. 80 proc. zatrudnionych stanowią chłopo-robotnicy co oznacza, iż właśnie w okresie letnim notujemy największą absencję. Jeżeli dodam, iż naszym podstawowym zadaniem są remonty budynków mieszkalnych i na to musimy kłaść największy nacisk jasne się staje jak ważne jest dla nas terminowe przekazywanie zleceń i właściwe programowanie robót przy remontach szkół...

Mówi kierownik Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Budownictwa — mgr Tadeusz BIAŁECKI:

— Podstawową trudnością w terminowym wykonaniu robót są u nas spóźnione zlecenia i braki w zaopatrzeniu materiałowym. Jeśli chodzi o zlecenia, szkoły nie wysyłają ich w terminie i w dodatku niedokładnie precyzują zakres prac. A przecież wykonawca powinien od razu znać wysokość kwoty przerobu danego obiektu, a nie dowiadywać się o tym dopiero w trakcie remontu, co najczęściej się dzieje. Błąd tkwi w tym, iż decyzje co do zakresu robót podejmują w szkołach czynniki społeczne, a nie fachowe...

— Katastrofalnie przedstawia się sytuacja Spółdzielni pod względem zaopatrzenia w materiały budowlane. Niewystarczająca jest np. ilość rur wszelkiego rodzaju, nie mówiąc o wapnie i cemencie. Z urządzeń sanitarnych — umywalek, pisuarów — nie otrzymaliśmy w ciągu 4 lat ani jednej sztuki! Jak zaradzić brakom skoro nie wolno nam dokonywać zakupów w sklepach detalicznych? Wyjściem z impasu byłaby sprzedaż odpadów materiałowych przez przedsiębiorstwa państwowe Spółdzielni, rzecz w tej chwili niepraktykowana. I jeszcze coś: bez względu na ilość materiałów budowlanych potrzebnych do remontu szkoły, rzemieślnikowi wolno złożyć zamówienie w granicach 10 tys. zł. wyjątkowo 25 tys. zł. Na pozostałą sumę, kształtującą się najczęściej w setkach tysięcy zamówienie złożyć musi... kierownik szkoły. I przyjmuje na siebie związane z tym konsekwencje. Warto byłoby usłyszeć, co na ten temat mówią zainteresowani...

Mówi inż. Henryk JAROSZ z Kuratorium OSK:

— Poważne braki siły roboczej w przedsiębiorstwach państwowych oraz zaangażowanie ich w remontach budynków mieszkalnych zmuszają nas do szukania dalszych wykonawców wśród sektora nieuspołecznionego A to połączone jest z ogłaszaniem przetargów i staraniami o uzyskanie odpowiednich limitów na wypłaty rzemieślnikom Jednakże niedostateczna wysokość limitu jaki zazwyczaj przydziela się Kuratorium powoduje zastój w zlecaniu robót. Przykładowo — dodatkowy przydział limitu w roku bieżącym nastąpił dopiero w czerwcu, a to z kolei pozwoliło na rozpoczęcie remontów dopiero w lipcu. Przypadek nie należy do wyjątkowych...

— Zarzuty wykonawców, iż w czasie remontu zachodzi konieczność poszerzania planowanych robót są niestety słuszne. Wypływa to stąd, iż o planach remontu decydują ludzie o najlepszych — być może — chęciach, ale bez odpowiedniego doświadczenia (np. aktyw społeczny, szkoła).

— Naszym zdaniem, wyjściem z sytuacji byłoby powołanie przedsiębiorstwa wielobranżowego, które wykonywałoby wyłącznie remonty szkół. Byłoby też słuszne angażowanie do pracy młodzieży szkół budowlanych w ramach praktyk robotniczych, co zwiększyłoby potencjał siły roboczej...

Wnioski pod rozwagę

W wypowiedziach naszych rozmówców (patrz „Trójgłos w dyskusji") uderza zbieżność poglądów w wielu kwestiach związanych z remontami szkół. Pozwala to wysunąć kilka wniosków:

● typowanie szkół przeznaczonych do remontów powinno być dokonywane przez fachowców, najlepiej z biur projektowych, które opracowują dokumentację projektowo - kosztorysową szkoły;

● należy zrównać w prawach remontujące szkoły rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu z miejskimi przedsiębiorstwami remontowymi;

● nie tworzyć nowego przedsiębiorstwa — braki w ludziach podkreślane we wszystkich wypowiedziach i tutaj stanowić będą trudność w skompletowaniu załogi! — ale wyłączyć jedno z istniejących już przedsiębiorstw remontowo-budowlanych specjalnie dla potrzeb Kuratorium i Wydziałów Oświaty;

● włączyć do remontów młodzież — uczniów szkół o kierunkach budowlanych w ramach praktyk robotniczych.

Powyższe wnioski przekazujemy do dalszej dyskusji.

Do dnia 1 września niedaleko, do 25 sierpnia, dnia gotowości obiektów szkolnych — jeszcze bliżej. Która ze szkół krakowskich powita pierwszy dzwonek w pełnej gali, wyremontowana jak należy?

Biurokracji się nie spieszy

Przed nami członkowie Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Budownictwa, rzemieślnicy-budowlańcy bezpośrednio pracujący przy remontach:

— Największe kłopoty mamy z zaopatrzeniem i dostawą materiałów oraz brakami w ludziach. Zmuszeni jesteśmy sami transportować materiały, w związku z czym robotnicy zamiast pracować na budowie, jadą po cement, cegłę, wapno. Jeden wspólny magazyn przy Spółdzielni i własny spółdzielczy transport rozwiązałby problem i pozwolił uniknąć niepotrzebnej straty czasu. Na marginesie: nie wszystkie materiały ujęte są w cennikach i nieraz głowimy się pod jaką pozycję zaszeregować zużyty materiał. Dalsza niepotrzebna strata czasu...

Postęp robót hamuje też duża fluktuacja robotników zwłaszcza w okresie wakacyjnym. Wielu z nich wyjeżdża do domu na żniwa. Chcąc uzupełnić okresowe braki pracowników, musimy posiadać specjalne zezwolenie z Wydz. Przemysłu Prez. RN m. Krakowa na zatrudnienie zastępczych. Wytwarza się paradoksalna sytuacja — otrzymanie zezwolenia wymaga czasu. A ten czas przedłuża się tak bardzo, iż zanim ostatecznie otrzymamy zezwolenie, akurat wracają nasi stali pracownicy.

Ile brakuje do 100?

Wykonanie planu remontów szkół w rb. w poszczególnych dzielnicach Krakowa wynosi do chwili obecnej:

8,0% — Grzegórzki
28,5% — Zwierzyniec
29,0 % Kleparz
53,5% — Nowa Huta
55,5% — Stare Miasto
70,7% — Podgórze

Kolumnę opracowali:
MARIA MICHALIK-TAŁUĆ
BERNARD FIGIEL

Remont, sprawa, która spędza sen z powiek wszystkim: inwestorowi, wykonawcom, użytkownikom. Czy naprawdę nie ma na to żadnej rady?

Zdjęcia: LECH KŁECZEK

Remontowa karuzela

Wakacje zbliżyły się do półmetka, w szkołach trwają remonty. Do 1 września czasu pozostało niewiele, do 25 sierpnia, czyli — ogłoszonego przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania — dnia gotowości obiektów szkolnych — jeszcze mniej. Czy wykonawcom uda się zrealizować zlecenia w terminie? Dotychczasowe doświadczenia nie są optymistyczne, wypowiedzi zainteresowanych stron — inwestora i wykonawców — opinię tę potwierdzają. Chyba, żeby w „remontowej karuzeli" coś niecoś się zmieniło, a przepisy nareszcie zgodne były z życiem.

Do spraw poruszonych w dzisiejszej kolumnie „Nasze wspólne sprawy" — jeszcze powrócimy. Poza tym byłoby chyba słuszne zorganizowanie spotkania zainteresowanych remontami szkół — inwestora, wykonawców, biur projektowych opracowujących dokumentację projektowo-kosztorysową i władz miejskich, aby przedyskutować wnioski wysunięte w dyskusji i ostatecznie sprawę załatwić zgodnie z wymogami życia i zdrowym rozsądkiem...

Nonsensowne przepisy

Kierownika szkoły zastajemy pod dachem wśród stosu desek.

— Od dłuższego czasu — powiada — zamiast pilnować szkoły, pilnuję remontu! Dlaczego ja, kierownik placówki oświatowej mam zamawiać materiały budowlane na wieleset tysięcy złotych i potem za tymi materiałami biegać? I pilnować ich dostaw? Wydaje mi się, że nie jest to w porządku! Skoro powierza się rzemieślnikom pracę, trzeba dać im możliwość odpowiedniego jej wykonania, a nam — bo moja rola niewyjątkowa — pozostawić sprawy, do których zostaliśmy powołani. Na razie — moim i nie tylko moim zdaniem, bo nieraz rozmawiałem z innymi kolegami, kierownikami szkół podstawowych i średnich — przepisy wstrzymują prawidłowe i terminowe wykonanie pracy. Nie sztuka zwalić całą winę na wykonawców! Winne są także przepisy, które m. in. nakazują właśnie nam zamawiać materiały budowlane...

POMIESZCZENIA

NA ARCHIWUM — o powierzchni 20—30 m², na terenie miasta Krakowa — poszukuje Wojewódzki Zakład Transportu i Maszyn Drogowych — w Krakowie, Rynek Główny 35, telefon 273-85—6.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojewódzki Zakład Transportu Mleczarskiego w Krakowie, ul. Balicka 100, zatrudni natychmiast:

2 DYSPOZYTORÓW, KSIĘGOWEGO-KOSZTOWCA, 7 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, 10 KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, 2 ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH, POMOCNIKA LAKIERNIKA, PLACOWEGO do utrzymania porządku na zapleczu samochodowym, 2 PRACOWNIKÓW do OBSŁUGI STACJI PALIW (obsługa stacji benzynowej), 2 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — pomocników magazynowych (części zamienne samochodowe), 2 KONTROLERÓW TECHNICZNYCH.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **Dział Kadr i Szkolenia WZTM w Krakowie, ul. Balicka 100, pokój nr 15, w godzinach 7—15.**

Dojazd autobusem pospiesznym do ul. Balickiej, następnie około 10 min. pieszo.

Pracowników do zakładu pracy dowozi autobus służbowy spod boiska „Wawel", od godz. 8.30 — co godzinę.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „MOSTOSTAL" — pilnie zatrudni:

- **INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, na stanowiskach kierowników budów lub na stanowiska techników i inspektorów — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i uprawnienia budowlane lub projektowe o specjalności konstrukcje stalowe**
- **INSPEKTORA gospodarki materiałowej, wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i praktyka**
- **ZAOPATRZENIOWCA branży metalowej, wymagane wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne i praktyka**
- **KIEROWNIKA MAGAZYNU branży metalowej, z praktyką**
- **INŻYNIERA SPAWALNIKA — wymagane uprawnienia i praktyka**
- **INSPEKTORA BHP, wymagane wykształcenie średnie techniczne i uprawnienia**
- **SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH, wymagane uprawnienia spawalnicze**
- **MONTERÓW konstrukcji stalowych, po zasadniczej szkole zawodowej lub szkole podstawowej**
- **CIEŚLI BUDOWLANYCH, po szkole podstawowej**
- **OPERATORÓW SPRZĘTU — wymagane uprawnienia**
- **PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do prac transportowych i pomocniczych.**

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Szkolenia „MOSTOSTAL" — Nowa Huta — Kombinat, nr tel. 401-80 do 84.

MASZYNISTKĘ - TELETYPISTKĘ, KIEROWCÓW samochodowych, MAGAZYNIERÓW, DYSPOZYTORÓW, PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH magazynowych i transportowych, KONSERWATORÓW maszyn rolniczych, MECHANIKA-KIEROWCĘ — zatrudni **„AGROMA"** w Batowicach koło Krakowa — tel. 308-00, 308-63. — Dojazd autobusem zakładowym 7 km od Krakowa.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Kraków-Nowa Huta, Kombinat — zatrudni natychmiast:

- **STARSZEGO INSPEKTORA d. s. p. pożarowych i ochrony mienia — wymagane wykształcenie średnie, kurs nieetatowych referentów p. pożarowych i praktyka,**
- **INSTRUKTORA PRAKTYCZNEJ NAUKI ZAWODU — wymagana ukończona zasadnicza szkoła zawodowa lub technikum zawodowe oraz tytuł mistrza w zawodzie ślusarza samochodowego karoserii lub silników,**
- **EKSPEDIENTA KOLEJOWEGO z praktyką — wymagana znajomość zagadnień PKP,**
- **ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH, o specjalnościach: kierowca-mechanik samochodowy, ślusarz, blacharz, tokarz, elektromonter, celem odbycia wstępnego stażu pracy i dalszego zatrudnienia,**
- **MONTERÓW SAMOCHODOWYCH silnikowych i podwoziowych,**
- **ŚLUSARZY z uprawnieniami spawalniczymi,**
- **DYSPOZYTORÓW SAMOCHODOWYCH z wykształceniem średnim i praktyką,**
- **TOKARZY,**
- **BLACHARZY,**
- **BLACHARZY SAMOCHODOWYCH z uprawnieniami spawalniczymi (spawanie gazowe),**
- **ŚLUSARZY MASZYNOWYCH,**
- **ELEKTROMONTERÓW SAMOCHODOWYCH,**
- **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat. prawa jazdy,**
- **OPERATORÓW SAMOŁADOWAREK, z uprawnieniami,**
- **OPERATORÓW ŻURAWI SAMOJEZDNYCH,**
- **ŁADOWACZY do za- i wyładunku materiałów budowlanych,**
- **ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do prac gospodarczych, w pełnym wymiarze godzin i na pół etatu,**
- **STOLARZY,**
- **MALARZA,**
- **MURARZA, TYNKARZA i POMOCNIKÓW murarskich,**
- **2 SPRZĄTACZY do sprzątania warsztatu.**

Wynagrodzenie według obowiązujących stawek Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. — Dla zamiejscowych Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie w hotelu robotniczym, ulgowe karty stołówkowe oraz odzież roboczą i ochronną.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Zatrudnienia i Płac NPTB Nowa Huta, Kombinat, w godz. 6.30—14.30. — Dojazd tramwajem linii 22, obok zajezdni tramwajowej.

Przedsiębiorstwo Wagonów Sypialnych i Restauracyjnych „WARS" Oddział w Krakowie, zatrudni:

- **5 KOBIET w charakterze wagonowych (sprzątanie wagonów sypialnych wewnątrz),**
- **5 POMOCY KUCHARZA (praca w ciągu 20 dni w miesiącu w wagonie restauracyjnym).**

Warunki do uzgodnienia w Dziale Kadr PWSiR „WARS" Oddział w Krakowie, plac Kolejowy 7, w godz. 7—15. K-7076

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego — w Krakowie, ul. Wrocławska 53 — zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach następujących pracowników:

25 TOKARZY, 22 ŚLUSARZY, 3 FREZERÓW, 6 MALARZY, SPAWACZA DO WINIDURU, 3 GALWANIZERÓW, 6 SPRZĄTACZEK, 10 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do pracy w transporcie wydziałowym.

Dla zamiejscowych zapewnia się mieszkanie w hotelu pracowniczym. — Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Szkolenia i Spraw Osobowych, codziennie w godzinach 7—15, nr tel. 360-20, wewn. 206 i 203.

Cementownia „Nowa Huta" w Krakowie, zatrudni natychmiast do pracy, z terenu Krakowa i Nowej Huty:

- **OPERATORA SPYCHACZA typu „Mazur", z uprawnieniami,**
- **SUWNICOWEGO, z uprawnieniami i kilkuletnią praktyką,**
- **MALARZA BUDOWLANEGO, z uprawnieniami i praktyką,**
- **2 ŚLUSARZY, 4 ELEKTROMONTERÓW, posiadających ukończoną zasadniczą szkołę zawodową i praktykę w tym zawodzie,**
- **10 PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH na stanowiska operatorów przenośników i pakowaczy cementu w Wydziale Pakowni.**

Praca w systemie 4-brygadowym. Istnieje możliwość otrzymywania dodatkowych premii z tytułu ponadplanowej produkcji. Przysługuje deputat węglowy.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Cementowni „Nowa Huta". — Dojazd tramwajem linii 14, 15 i 20.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — zatrudni natychmiast przy Budowie Huty im. Lenina oraz przy budowie Huty „Katowice"

INŻYNIERA BUDOWLANEGO na stanowisku kierownika Działu Kosztorysowania i Rozliczeń w Dyrekcji Budowy Huty „Katowice" oraz pracowników fizycznych i umysłowych, w zawodzie:

MURARZA, TYNKARZA, BETONIARZA, CIEŚLI, STOLARZA, SZKLARZA, DEKARZA, BLACHARZA, SPAWACZY elektryczno-gazowych, ELEKTROMONTERÓW, MONTERÓW instalacji sanitarnej i termicznej, OPERATORÓW koparek, spycharek, ładowarek, sprężarek, POMOCNIKÓW operatorów, MECHANIKÓW samochodowych i ciągnikowych, BLACHARZY, ELEKTRYKÓW, LAKIERNIKÓW samochodowych, KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, KIEROWCÓW ciągników, TOKARZY, ŚLUSARZY konstrukcyjnych remontu sprzętu ciężkiego i średniego, KOWALI, MALARZY konstrukcji stalowych, ŁADOWACZY, KOPACZY TOROWYCH, INTROLIGATORÓW, ABSOLWENTÓW szkół zawodowych, ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych (pomoc kuchenną i sprzątaczki z terenu Nowej Huty lub m. Krakowa) oraz KIEROWNIKA Sekcji Wykończeniowej Biura Projektów, STARSZYCH KSIĘGOWYCH — rewidentów.

Przedsiębiorstwo zapewnia warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie, odpowiednie warunki socjalno-bytowe — (hotele, stołówki, opieka lekarska) — oraz możliwość zdobycia zawodu lub podnoszenia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina, w godzinach 7—15, telefon nr 428-74.

Dojazd spod Dworca Głównego w Krakowie — tramwajem nr 4 do przedostatniego przystanku przed Walcownią.

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie — zatrudni natychmiast

pracowników umysłowych:

- **ST. MAJSTRA robót nawierzchni tramwajowych, REFERENTA EKONOMICZNEGO, TECHNIKA DROGOWCA, MAJSTRA budowy wod.-kan., ST. INŻYNIERA d. s. przygotowania produkcji, ST. INŻYNIERA d. s. kalkulacji, ST. MAGAZYNIERA materiałów elektrycznych, ST. MAGAZYNIERA (magazyn w Płaszowie), INŻYNIERA lub TECHNIKA DROGOWCA, INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA, KIEROWNIKA budowy robót elektrycznych, ST. MAJSTRA budowy robót elektrycznych, ST. INŻYNIERA budowy robót elektrycznych, KIEROWNIKA budowy robót konstrukcyjnych żelbetowych, ST. MAJSTRA budowy robót konstrukcyjnych żelbetowych, ST. INŻYNIERA budowy robót konstrukcyjnych żelbetowych, KIEROWNIKA działu generalnego wykonawstwa,**

pracowników fizycznych:

- **ST. WOŹNĄ, 10 MONTERÓW wodno-kanalizacyjnych, 10 BETONIARZY, 7 CIEŚLI, 19 ROBOTNIKÓW TOROWYCH, 12 ELEKTROMONTERÓW, 2 MURARZY, 3 MASZYNISTÓW maszyn do produkcji mas bitumicznych, 2 OPERATORÓW AGREGATÓW PRĄDOTWÓRCZYCH, OPERATORA SPRĘŻARKI, OPERATORA WĘZŁA BETONIARSKIEGO, OPERATORA WALCA SPALINOWEGO, 2 MONTERÓW maszyn budowlanych, 3 ŚLUSARZY remontowych maszyn budowlanych, 7 ROBOTNIKÓW asfaltowych, 3 ZBROJARZY, 9 BRUKARZY, 3 MONTERÓW wod.-kan.-gaz., 39 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.**

Pracownicy mają możliwość korzystania: z bezpłatnego hotelu robotniczego (dla mężczyzn), z zakładowego ośrodka wypoczynkowego nad Jeziorem Rożnowskim, wycieczek niedzielnych, bufetu zakładowego, a robotnicy z posiłków regeneracyjnych.

Pracownikom przysługują inne świadczenia z akcji socjalnej, funduszu zakładowego oraz funduszu na budownictwo mieszkaniowe.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia kandydatów, wraz z podaniem, życiorysem, świadectwem lekarskim, opiniami, świadectwami szkolnymi i świadectwami z poprzednich miejsc pracy oraz uprawnieniami, przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr i Szkolenia MPRD — Kraków, Rynek Gł. 25, III piętro.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Chemobudowa-Kraków" w Krakowie, ul. Stachowicza 18, zatrudni natychmiast na budowach na terenie Krakowa, Tarnowa, Oświęcimia, Jaworzna i Sitkówki k. Kielc:

MURARZY, TYNKARZY, BETONIARZY, CIEŚLI BUDOWLANYCH, STOLARZY, BRUKARZY, DEKARZY, BLACHARZY, FLIZIARZY, TOROWCÓW, ŚLUSARZY, SPAWACZY ELEKTRYCZNO-GAZOWYCH z uprawnieniami kl. 2 i do pracy na wysokości;

MASZYNISTÓW CENTRALNYCH BETONIARNI i do OBSŁUGI ŚREDNIEGO SPRZĘTU, z uprawnieniami;

MASZYNISTÓW KOPAREK, SPYCHACZY, ŻURAWI STAŁYCH i SAMOJEZDNYCH, LOKOMOTYWEK SPALINOWYCH, ŚLUSARZY REMONTOWYCH SPRZĘTU BUDOWLANEGO i TABORU SAMOCHODOWEGO;

KIEROWCÓW POJAZDÓW MECHANICZNYCH, ŁADOWACZY oraz ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH.

Przedsiębiorstwo zapewnia dobre warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie, odpowiednie warunki socjalno-bytowe (hotele, stołówki, opieka lekarska) oraz możliwość zdobycia zawodu lub podniesienia kwalifikacji.

Przedsiębiorstwo posiada własne ośrodki wczasowe w atrakcyjnych miejscowościach oraz prowadzi budowy także za granicą.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, ostatnim świadectwem szkolnym i ewentualnym świadectwem zawodowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Chemobudowa-Kraków" w Krakowie, ul. Stachowicza 18, II p., pokój 219, w godzinach od 7 do 15, telefon 251-70 do 76, wewnętrzny 58.

Dojazd spod Dworca Głównego PKP w Krakowie tramwajem nr 2, do pierwszego przystanku za mostem Dębnickim.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SAN"
w Jarosławiu, ul. Grodzka 2, tel. 20-60
ZLECI przedsiębiorstwu uspołecznionemu

przemiał

250 ton opiłek żeliwnych KLZC

w stanie surowym.

Opiłki należy rozdrobnić tak, by przechodziły w 100 proc. przez sito o oczkach 0,25 mm. — Bliższych informacji udzieli **Dział Techniczny Spółdzielni, w godzinach od 7 do 15.**

Praca

DO kawiarni ajencyjnej potrzebne: bufetowa, dwie pracownice kuchni, na bardzo dobrych warunkach. Oferty 84547 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

POMOC domową na stałe przyjmę od 15 sierpnia. Kraków — Dąbie, Świtezianki 9/30, po godzinie 17.

EMERYTKA zajmie się domem u starszych osób, w zamian za mieszkanie. Oferty 84792 „Prasa", Wiślna 2.

POTRZEBNA opiekunka dochodząca do 19-miesięcznego dziecka. Oferty 84797 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRACOWNICĘ do mycia naczyń zatrudni prywatna kawiarnia „Kossakówka", plac Kossaka 4, tel. 541-40.

POMOC domową na stałe do samotnej osoby, prowadzącej drobne gospodarstwo k. Krakowa, zaraz przyjmę. Oferty 84520 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ŚLUSARZ remontu obrabiarek, znający napędy hydrauliczne — przyjmie pracę po godz. 15. Oferty 84504 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Nauka

UCZNIÓW do egzaminów poprawkowych przygotują studenci. — Kłos, tel. 505-36.

STUDENCI matematyki udzielą korepetycji. — Szelc, tel. 459-61.

MATEMATYKA — korepetycji udzielają studenci. Korfel, tel. 201-40.

Matrymonialne

W CELU matrymonialnym poznam Pana po czterdziestce, z wyższym wykształceniem. Oferty 84485 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

WDOWIEC, emeryt, pozna Panią od lat 52 do 58, inteligentną, gospodarną, prawego charakteru. Cel matrymonialny. Oferty 84517 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ROZWIEDZIONY, nie z własnej winy, pracujący zawodowo, niskiego wzrostu pozna w celu matrymonialnym Pannę posiadającą mieszkanie, może być z dzieckiem, religijną, dobrego usposobienia, do lat 30. — Oferty 84518 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

BOKSERY szczenięta — sprzedam. Kraków, Mickiewicza 61/6.

PŁASZÓW — działkę z altaną, ogród, „komar" prawie nowy, na teleskopach, maszynę do szycia „Pfaff" — sprzedam. Kraków, Limanowskiego 38, m. 12.

SZCZENIĘTA — wilczury niemieckie — sprzedam. Kraków, ul. Kuźnicy Kołłątajowskiej 56 — dojazd autobusem linii 115, z Kleparza.

SPRZEDAM wannę jugosłowiańską 1,75, trawersy 14 m, 12 m. Oferty 84373 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

JAWA 175 sprzedam. — Oglądać: Kraków, Bronisławy 24/3.

DWA pierścionki sprzedam. Oferty 84427 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

NOWY akordeon Firotti — sprzedam tanio. Tel. 408-93.

MASZYNĘ dziewiarską — „Singer", półautomatyczną, dwupłytową, saneczkową, rok prod. 1971 (wykonuje wzory norweskie) — sprzedam. Oferty 84387 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

„SKODA - Octavia" — sprzedam. — Wiadomość: Chrzanów, tel. 34-12, w godz. 16—20.

HARMONIĘ włoską „Krucianelli", pięciorzędową — sprzedam. Kraków, Wawrzyńca 39/7.

20 ŁÓŻEK turystycznych, okazyjnie sprzedam. Modrzewiowa, telefon 595-00 wewn. 35.

PIC-UP, po remoncie, z powiększoną skrzynią ładunkową — sprzedam. — Kraków—Prokocim, Gorkiego Boczna 12, godz. 14—16. Cena 38.000 zł.

„SYRENA 104" — wylosowany sprzedam. Myślenice, ul. Reymonta 5.

Lokale

PRZYJMĘ 2 pracujące panienki do pokoju wspólnego. Kraków, Olszyny 9 „B".

SOLIDNA, pracująca, poszukuje pokoju. — Oferty 84461 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem — członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje oddzielnego pokoju z używalnością kuchni. Czynsz płatny z góry za rok. Oferty 84556 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju. — Czynsz płatny za rok z góry. Oferty 84466 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje samodzielnego mieszkania w Krakowie lub Skawinie. — Oferty 84472 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KOMFORTOWE 2 pokoje z kuchnią, 65 m², rozkładowe, zamienię na komfortowy pokój z kuchnią i pojedynkę. Kraków, ul. Odrowąża 26, m. 3.

ZAMIENIĘ nową, superkomfortową garsonierę w Gdyni, na podobną w Krakowie. — Oferty 84526 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DWIE studentki poszukują pokoju. Oferty 84527 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZDECYDOWANIE kupię w Krakowie pokój z kuchnią lub garsonierę — własnościowe. — Oferty 84491 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ zaraz garsoniery na dwa lata. Oferty 84495 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KATOWICE Rynek! Superkomfortową garsonierę kwaterunkową zamienię na podobną lub pokój z kuchnią w Krakowie. Oferty 84499 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ garsonierę własnościową w Krakowie. — Oferty 89515 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ na mieszkanie panienkę pracującą. Kraków, Szkółkowa 177.

KUPIĘ garsonierę własnościową. — Oferty 84334 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie — 2 pokoje, kuchnia, superkomfortowe, — spółdzielcze, w Rzeszowie, na podobne w Krakowie. Zgłoszenia: tel. 369-45 — wieczorem.

WYNAJMĘ pokój 2 panom. Czynsz za rok. — Kraków, Koszalińska 9 — (Łagiewniki).

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, superkomfortowe, na większe. — Oferty 84354 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNEJ osobie, członkowi spółdzielni mieszkaniowej, wynajmę na okres 1/2—1 roku pokój superkomfortowy. Oferty 84361 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju lub mieszkania umeblowanego albo nie. Może być Nowa Huta. — Oferty 84379 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KOMFORTOWY — samodzielny pokój odnajmę studentkom. Kraków — Prokocim, ul. Na Wrzosach 36.

DUŻY, słoneczny pokój — I piętro, półkomfort, zamienię na dwa pokoje komfortowe. — Wszystkie koszty zwracam. Oglądać: Dietla 34/6a, w godz. 16—18.

PRZYJMĘ na mieszkanie studenta. Ul. Kasprowicza 20/3.

POSZUKUJĘ garsoniery lub niekrępującego pokoju w Krakowie. Czynsz za rok z góry. — Oferty 84439 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

WYNAJMĘ pokoik samotnej osobie. Nowa Huta, os. Teatralne 31/53.

Nieruchomości

SPRZEDAM parcelę 2,60 ha w Kocmyrzowie koło Nowej Huty. Stanisław Blitek — Kocmyrzów 161.

KRAKÓW — działkę 25 arów z rozpoczętą budową domku jednorodzinnego — sprzedam. Zgłoszenia: Nowa Huta, os. Hutnicze 15/11.

KUPIĘ dom jednorodzinny — okolice Krakowa — lub Bochni, może być w stanie surowym. Zgłoszenia: telefon 636-59, godz. 16—22 — lub oferty 84463 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POLE uprawne — 85 arów — nadające się pod zabudowanie, Gaj obok Libertowa — okolice Krakowa — sprzedam. Oferty 84452 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Różne

GARAŻ do wynajęcia. Os. Na Lotnisku, tel. 416-56 — po godz. 16.

POSIADAM samochód. — przyjmę akwizycję wyrobów na obszarze woj. katowickiego. — Oferty 84435 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

PRZEPRASZAM serdecznie Komendanta Posterunku MO w Dobczycach, za moje nietaktowne zachowanie się w miejscu publicznym w Dobczycach, wieczorem dnia 1 lipca 1972 r. Franciszek Łabuz, Myślenice, os. 1000-lecia 3/3.

PRZEPRASZAM serdecznie Ob. Genowefę Smrek, zam. w Oświęcimiu, ul. Parkowa 1, za publicznie uczynioną obrazę słowną w Rynku Głównym w Oświęcimiu, w dniu 2. VII. 1972 r. Michał Noworyta, Oświęcim, Mickiewicza 2/3.

Zguby

PIETRASZEK Stanisław, zam. Sadowie 39 — pow. Kraków, zgubił legitymację studencką wydaną przez Dziekanat Wydziału Górniczego AGH w Krakowie.

JAŚKOWSKI Jerzy, zam. Kraków, Okólna 28/22 — zgubił bilet wolnej jazdy nr 7992, wydany przez MPK Kraków.

UNIEWAŻNIAM pieczątkę o brzmieniu: Salon Fryzjerski Damsko - Męski Stanisław Dębiec — Kraków, Zwierzyniecka 4.

RZEPIŃSKA Maria, zam. Kraków, ul. 18 Stycznia 61/33, zgubiła legitymację służbową nr 0795/70, uprawniającą do 50% zniżki kolejowej, wydaną przez ASP Kraków.

CHWASTEK Marian, zam. Łężkowice 37, pow. Bochnia, zgubił legitymację służbową nr 417, wydaną przez Instytut Pediatrii AM Kraków — Prokocim.

SUCHOWSKA Romualda, Kraków — Komandosów 2/28, zgubiła legitymację służbową nr 424 wydaną przez PRN — Wydział Oświaty Stare Miasto Kraków.

SPRZĘT KUCHENNY

kociołki przechylne parowe lub elektryczne, naparzacze elektryczne, maszyny wieloczynnościowe, krajalnię do wędlin, ladę pod grzewaną, piekarnik elektryczny —

kupią pilnie

KRAKOWSKIE ZAKŁADY BETONIARSKIE i ŻELBETOWE, KRAKÓW-CZYŻYNY, telefon 403-20. — Oferty przyjmuje Dział Inwestycji lub Socjalny.

MARGARYNA - ZNAK DOBREJ GOSPODYNI!

Od „Wiedeńskiego" po „Brzydki" czyli jak nazwać nowy most?

W odpowiedzi na nasz apel skierowany pod adresem Czytelników w sprawie nazwy nowego mostu, nazwanego prowizorycznie Grunwaldzkim, otrzymaliśmy szereg propozycji. A więc pp. J. F. — R. G. proponują nazwę „Wiedeński", gdyż w przyszłym roku obchodzić będziemy rocznicę zwycięstwa Jana Sobieskiego pod Wiedniem. P. M. Fiszer pragnąłby, aby most ochrzczono imieniem Mikołaja Kopernika dla uczczenia wielkiej rocznicy, której obchody już się rozpoczęły. Zresztą wśród proponowanych nazw imię Kopernika przewija się najczęściej. Ale są też inne propozycje, aby most nazwano „Kazimierz Wielki", im. Marii Curie - Skłodowskiej itp.

Nie brak też projektów, by most nazwać po prostu Wielkim, Wawelskim, Skałecznym, Jubileuszowym i... Brzydkim.

Wśród wielu propozycji, często szeroko uzasadnianych, jest także nazwa Most Ludwinowski. Projektodawca mgr inż. Z. Szczęśniak uważa, że w ten sposób powstałby trwały symbol zanikającego folkloru. Nazwa Ludwinów przestała już bowiem egzystować. Niechże imię mostu nie pozwoli zapomnieć mieszkańcom naszego miasta o skromnych i trudnych początkach wielkiego Krakowa. (mk)

Kursy językowe i seminarium

Blisko 500 studentów z uczelni uniwersyteckich całego kraju (kierunki: germanistyka i romanistyka) będzie uczestniczyć w wakacyjnych kursach językowych organizowanych przez Uniwersytet Jagielloński. Odbędą się one w dniach 7—27 sierpnia br. z udziałem wykładowców i lektorów z Francji i NRD. Prócz nich zajęcia prowadzić będą pracownicy naukowi UJ.

Trwają również przygotowania do corocznego kursu dla slawistów i tłumaczy literatury polskiej, organizowanego przez Uniwersytet Warszawski. Druga część tego seminarium dotyczącego języka, literatury i kultury polskiej odbędzie się w Uniwersytecie Jagiellońskim w dniach 8—14 września br. W kursie tym weźmie udział blisko 200 osób reprezentujących ośrodki slawistyczne z całego świata. (ZH)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Wiesław Ch. (3277)
Dziękujemy za list w sprawie nauczycieli muzyki. Uwagi Pana postaramy się wykorzystać w publikacji na ten temat.

Pracownicy fizyczni Browaru (2950)
W poruszonej przez Was sprawie otrzymaliśmy obszerne wyjaśnienie z Browaru w Krakowie, z którego treścią możecie zapoznać się w redakcji (ul. Wiślna 2, pok. 29).

Stroskana żona (3257)
O tym, czy mąż Pani będzie mógł wykonywać — po przebytej chorobie — dotychczasowy zawód, orzeknie komisja lekarska.

St. R. (3139)
Po informacje radzimy się zwrócić do Izby Rzemieślniczej — Kraków, ul. Anny 9.

Janina N. (2186)
Odpowiedzi w interesującej Panią sprawie powinna udzielić administracja.

Joanna L. (2732)
W sprawie opieki nad dzieckiem stanowisko zakładu pracy jest słuszne. — Pracownica nakładcza (chałupniczka) ma w każdym wypadku prawo do 1 dnia urlopu za każdy przepracowany miesiąc.

Z kroniki MO

Mieszkaniec Krakowa — Andrzej W. został napadnięty po północy na Plantach w pobliżu Barbakanu. Grupa wyrostków zagroziła mu pocięciem twarzy żyletką, po czym obezwładnionemu zrabowała 500 zł i dowód osobisty. W pogoń za uciekającymi ruszyli funkcjonariusze Komendy Dzieln. MO Stare Miasto. Udało im się ująć 2 napastników: 19-letniego Daniela M., czasowo zameldowanego w Nowej Hucie i 16-letniego Henryka J. z Krakowa. (z)

Nowości wydawnicze

Helena Adamczewska. Jak się robi cuda. KiW. Str. 301. Cena 18.— NRD — ludzie, gospodarka, polityka.

Janusz Teodor Dybowski. Listopadowa zawierucha. W. Łódz. Str 574. Cena 50.— Powieść historyczna z czasów Powstania Listopadowego.

Gabriela Pauszer-Klonowska. Historie nie wymyślone. LSW. Str. 355. Cena 25.— Opowieści o życiu wielkich uczonych, wynalazców, artystów, podróżników.

Kość słoniowa. Tłum. zbior. Czyt. Str. 261 Cena 22.— Wybór nowel szwedzkich autorów. **M. Drozdowski, A. Zahorski. Historia Warszawy.** PWN. Str. 514. Cena 75.— **Halina Rudnicka. Polną ścieżką.** LSW. Str. 206. Cena 20.— Powieść dla młodzieży o latach ostatniej wojny. **Irena Rudowska. Kosmetyka na co dzień.** Watra. Str 222. Cena 26.— **Hanna Dobrucka, Zofia Krynicka. Expressions du francais de tous les jours.** WP. Str. 246. Cena 30.— Wybór wyrażeń potocznych w języku francuskim **Remigiusz Bierzanek. Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych.** MON. Str. 206. Cena 12.— **Tadeusz Kowalak. Zagraniczne kredyty dla Niemców w Polsce 1919—1939.** KiW. Str. 230. Cena 25.— **Czesława Ohryzko - Włodarska. Przemiany na wsi Królestwa Polskiego w latach 1846—1870.** LSW. Str. 364. Cena 70.— **Zofia Szmydt. Transformacja Fouriera i równania różniczkowe liniowe.** PWN. Str. 306. Cena 50.— **E. F. Taylor, J. A. Wheeler. Fizyka czasoprzestrzeni.** Tłum. B. Pierzchalska. PWN. Str. 291. Cena 46.— **Julitta Mikulska. Klamka z mosiądzu.** Iskry. Str. 59. Cena 6.— Powieść sensacyjna.

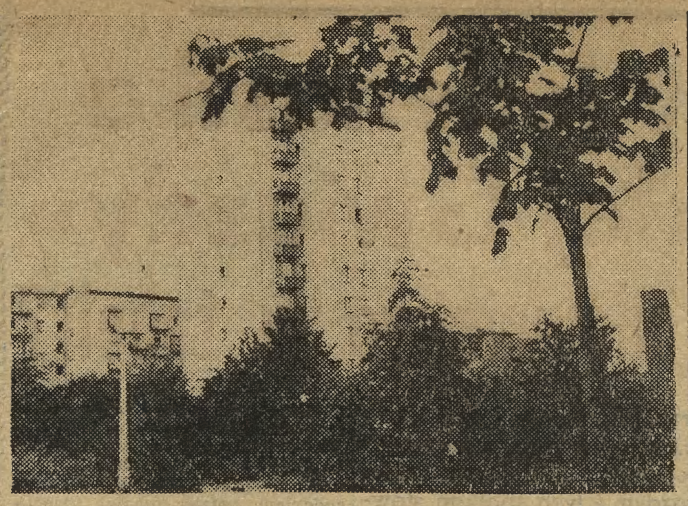

O Nowa Huto! Jak cię cenić trzeba, ten tylko się dowie kto wrócił z wędrówki, z namiotem, pieszo, na rowerze czy samochodem. Z wczasów choćby najlepszych. Wszędzie dobrze, najlepiej jednak w domu. W Nowej Hucie, gdzie szerokie arterie, gdzie morze zieleni i kwiatów, gdzie łazienka i woda w kranie, gdzie hutnicza rodzina mieszka już dwadzieścia lat!

Józef Rośkiewicz

Śladem naszych interwencji

W hotelu »Cracovia« jest miejsce dla książek dobranych z myślą o turyście

W odpowiedzi na artykuł „Kultura ciastkami mierzona — A więc w kolebce polskiego księgarstwa nie ma miejsca dla książek", zamieszczony w „Echu Krakowa" z dn. 5. VI. 72 r., a dotyczący sprawy zlikwidowania księgarni w hotelu „Orbis-Cracovia" dyrekcja hotelu wyjaśnia, że o zlikwidowaniu księgarni nie było w ogóle mowy. Pertraktacje z dyrekcją PP Domu Książki dotyczą oddania do dyspozycji dyrekcji hotelu górnej części lokalu, zajmowanego przez księgarnię, w której znajduje się magazyn książek. Przeznaczenie powierzchni 60 m kw. na magazyn dyrekcja uważa za niewłaściwy sposób zagospodarowania pomieszczenia.

Zarzuty dyrekcji hotelu dotyczące nieprawidłowego wykorzystywania przez księgarnię wynajmowanego lokalu dotyczą także rodzaju oferowanych książek. Wydzierżawiając lokal Domowi Książki miano na myśli udostępnienie turystom dewizowym różnego rodzaju map, przewodników i wydawnictw albumowych, propagujących piękno kraju, miasta i jego okolic. Niestety, założenia te nie są w pełni realizowane. Poza tym fakt, że drzwi prowadzące do księgarni usytuowane od strony holu są stale zamknięte sprawia, że goście hotelowi często rezygnują z zakupów.

Pertraktacje z dyrekcją Domu Książki odnośnie oddania do dyspozycji dyrekcji hotelu „Orbis-Cracovia" górnej części lokalu toczą się już od roku 1969 i jedynie brak było ustalenia ostatecznego terminu załatwienia sprawy.

Redakcja dziękuje dyrekcji hotelu za wyjaśnienie. Wnioski dyrekcji dotyczące lepszego zaopatrzenia księgarni Domu Książki w Cracovii w przewodniki, mapy i prospekty uważamy za jak najbardziej słuszne.

Najcenniejsze ikony ze zbiorów Muzeum Narodowego na wystawie w Nowym Gmachu

Zbiór sztuki cerkiewnej, znajdujący się w Muzeum Narodowym w Krakowie, jakkolwiek nie bardzo liczny, jest jednym z najstarszych i najciekawszych w Polsce. W zbiorze tym znajduje się ponad 230 ikon pochodzących głównie z terenów północnych Karpat, a także ruskich i greckich.

Ikony te, bardzo piękne, niestety niezbyt często udostępniane bywają muzealnej publiczności, tym większa więc atrakcyjność otwartej wczoraj w Nowym Gmachu Muzeum Narodowego wystawy. Znajdujemy na niej bardzo bogatą reprezentację wspomnianego zbioru wraz z najcenniejszymi eksponatami ikon karpackich. Wystawę, posiadającą bardzo interesujący układ plastyczny, pozwalający na podkreślenie walorów poszczególnych eksponatów, uzupełniają przedmioty cerkiewnego rzemiosła artystycznego, krzyże, relikwiarze, podróżne tryptyki i inne.

Sztuka cerkiewna w ostatnich latach cieszy się ogromnym zainteresowaniem nie tylko wśród specjalistów. Dlatego przypuszczać należy, że wystawa w Muzeum Narodowym, otwarta w pełni sezonu turystycznego, stanie się prawdziwym muzealnym „szlagierem" Krakowa. (e)

Kto został okradziony?

Komenda Miejska MO w Zakopanem prosi o niezwłoczne osobiste, telefoniczne lub pisemne zgłoszenie się osoby, której w dniu 26 lipca br. na terenie Zakopanego wzgl. w autobusie PKS relacji Zakopane — Kraków (odjazd o godz. 20-tej). lub w pociągu na tej trasie skradziono radio tranzystorowe m-ki „izabella" oraz kurtkę ortalionową tzw. szwedkę.

Z „fiata" zostały tylko szczątki

Wczoraj na skrzyżowaniu ul. Dietla i Sebastiana doszło do bardzo poważnego wypadku. Tramwaj najechał z tyłu na samochód osobowy marki „fiat", uderzył w niego z dużą siłą i zepchnął na słup trakcyjny. „Fiat" został kompletnie zniszczony. O niebywałym szczęściu może mówić kierowca — Józef Włodarczyk (zam. przy ul. Jaremy) — który zamknięty w pułapce z połamanych i pozgniatanych blach doznał tylko lekkich potłuczeń.

Zlikwidowano melinę przy ul. Spokojnej

Nielegalną knajpę w prywatnym mieszkaniu zlikwidowała milicja w Krakowie, przy ul. Spokojnej. Główny lokator mieszkania — Władysław R. podejrzany był od pewnego czasu o nielegalny handel alkoholem. W trakcie przeszukiwania mieszkania MO znalazła pewną ilość wódki. Dochodzenie wszczęła Komenda Dzieln. MO Zwierzyniec. (z)

„Krak" ma powodzenie

Turyści z całego świata dali sobie rendez-vous przy ul. Radzikowskiego

Już niemal trzy miesiące upływają od chwili otwarcia nowoczesnego campingu „Krak" przy ul. Radzikowskiego. Camping ten dysponuje „Labiryntem" tj. polem namiotowym o 133 stanowiskach na samochód i namiot oraz polem „Tramp" na 66 samochodów z przyczepami. Oczywiście są tam również pawilony; w jednym z nich, mieszczącym kuchnię wraz z jadalnią, można przyrządzać posiłki we własnym zakresie. O wszystkim innym dotyczącym „Kraka" pisaliśmy już. Dziś pragniemy podsumować pierwszy okres istnienia tej tak potrzebnej placówki turystycznej.

A więc od momentu otwarcia ruch panuje ogromny. Przez camping przewija się średnio 300 osób dziennie, nie licząc dzieci w liczbie ok. 100—150. „Krak" gościł już, poza turystami krajowymi i z całej Europy, wielu egzotycznych gości z Kuwejtu, Libanu, Jamajki, Malajzji, Nowej Zelandii, a przede wszystkim wielu Australijczyków. W kontaktach dominuje język angielski i niemiecki, rzadziej francuski i włoski. Z samochodów największe zainteresowanie wzbudziły niezbyt eleganckie lecz znakomite użytkowo angielskie amfibie oraz japońskie tatsuny.

Goście campingu zachowują się nad wyraz poprawnie. Być może jest to także wynikiem panującej tu wszędzie czystości, porządku i dobrej organizacji. To narzuca styl bycia. Nieco kłopotów sprawiały w początkowym okresie istnienia placówki wycieczki zbiorowe (krajowe), których uczestnicy lubili popić i pokrzyczeć. Teraz jednak nie ma już z tym kłopotu. Podobnie jak nie ma kłopotów z uczciwością gości. Nie odnotowano ani jednej kradzieży, choć wszystko tu otwarte, a roztargnieni nieraz zostawiają cenne przedmioty gdzie popadnie. Wszystko to jednak oddawane jest natychmiast do recepcji. (mk)

Nowa emisja znaczków

Zbiory filatelistów „fauna" wzbogacą się o nową oryginalną polską serię. W dniu 21 sierpnia br. Poczta Polska wprowadzi do obiegu emisję 9 znaczków „zwierzęta ZOO".

Na poszczególnych znaczkach przedstawiono rysunki zwierząt żyjących w naszych ogrodach zoologicznych, a mianowicie: geparda, żyrafę, tukana, szympansa, gibbona, krokodyla, kangura, tygrysa i zebrę.

Znaczki wykonano techniką wielobarwnego offsetu wg projektów znanego art. grafika Janusza Grabiańskiego. (TG)

Co dzień niesie

Automat do denerwowania

Na dworcu głównym PKP w Krakowie (podobnie zresztą jak w innych miastach) ustawiono automaty sprzedające bilety do najbardziej uczęszczanych miejscowości. Pomysł znakomity, który mógłby pozwolić na ominięcie kilometrowych nieraz kolejek, gdyby nie fakt, że automaty są przystosowane do pewnego rozmiaru monet. I tak np. kupując bilet normalny do Katowic trzeba wrzucić dwie dziesięciozłotówki i trzy dwuzłotówki.

Mam dziesięciozłotówki i już „zamierzam się" na automat, gdy z boku ktoś życzliwy mówi: niech pani sprawdzi jakie pani ma dziesięciozłotówki, bo tu pasują tylko duże. Faktycznie, moje dziesięciozłotówki są małe. Rozpoczynam więc wędrówkę od kiosku do kiosku, od jednego sprzedawcy precli, do drugiego, próbując zamienić jedne dziesięciozłotówki na drugie. W końcu rezygnuję, bo przede mną było już kilkaset osób, które także wymieniały bilon mniejszy na większy. Staję jak niepyszna w kolejce i muszę odstać swoje pół godziny. Automat, miał ułatwić mi życie, ale właściwie to je utrudnił. (e)

Inicjatywa rozbija się o wywrotkę

Najmłodsze krakowskie muzeum w „Kossakówce" prężnie rozwija swoją działalność. W ciągu kilku zaledwie miesięcy odbyły się tam dziesiątki udanych wieczorów artystycznych, spotkań i wernisaży. Jednym słowem, założenia programowe, o których pisaliśmy w zeszłym roku, realizowane są konsekwentnie z niemałym pożytkiem dla kulturalnego życia naszego miasta.

Spośród planów programowych nie udało się dotychczas otworzyć jedynie stałej galerii rzeźby w ogrodzie, który wymaga generalnych porządków i zagospodarowania.

Z pomocą gospodarzom „Kossakówki" — pospieszyło bezinteresownie Stowarzyszenie Naukowo - Techniczne Inżynierów i Techników Ogrodnictwa przy Krakowskim Oddziale NOT. Członkowie Stowarzyszenia mgr inż. Barbara Michońska oraz inż. Bogusław Górski społecznie sporządzili inwentaryzację i opracowali projekt obsadzenia zielenią ogrodu w „Kossakówce" w stylu secesyjnym, nawiazując do stanu z drugiej połowy XIX w. Inni członkowie — prof. J. Ślaski i S. Klimecki dostarczyli bezpłatnie materiał roślinny, zaś całość zaakceptował Miejski Konserwator Zabytków.

Niestety, Stowarzyszenie — nie dysponując samochodem ciężarowym ani robotnikami, nie może własnymi siłami uporządkować ogrodu. Szczególny kłopot stanowi wywiezienie gruzu.

W rezultacie wartość czynu społecznego szacowana na 180 tys. złotych rozbija się o jedną wywrotkę. Może zatem któreś z przedsiębiorstw, dysponujące wolnym samochodem, zechciałoby pomóc w kłopotach. (l-k)

W 75-lecie śmierci

A. Asnyk w Krakowie

W lecie 1859 r. młody Asnyk, naówczas student z Warszawy, zrobił z Buska wycieczkę do Ojcowa, „gdzie krajobraz drogi do Skały w czarującym oświetleniu księżycowym i widok Krakowa o zachodzie słońca sprawiły na nim wrażenie silne...". W rok później — latem 1860 przebywał Asnyk w Krakowie trzy tygodnie. Kontaktował się wówczas z konspiratorem — mierosławczykiem — Narcyzem Jankowskim i wywoził stąd nielegalną literaturę, za które to przewinienia, tylko częściowo udowodnione, został aresztowany, lecz dzięki finansowej interwencji ojca szczęśliwie uniknął warszawskiej Cytadeli.

W 1863 r. Adam Asnyk — były współprzywódca konspiracyjnego Czarnego Bractwa, mający za sobą po kilka miesięcy studiów w Instytucie Agronomicznym i Akademii Medyko-Chirurgicznej w Warszawie oraz filozoficznych w uniwersytecie wrocławskim i heidelberskim — prawdopodobnie ocierał się o Kraków, skoro powstańczy naczelnik Warszawy — Straszewicz, określił Asnyka wchodzącego od września 1863 r. w skład Rządu Narodowego: „podobno przybyły z Krakowa".

Nie minęły pełne trzy lata od promocji na doktora filozofii, kiedy w maju 1869 przybył Asnyk ze Lwowa do Krakowa, a zatrzymawszy się w Hotelu Drezdeńskim (usytuowanym w Rynku przy narożniku Floriańskiej), rozglądał się za możliwością nabycia domu. Dworek przy Łobzowskiej 99 (obecnie 7, gdzie w 1938 r. wmurowano ku czci poety tablicę), położony nad Rudawą, odpowiadał familijnym potrzebom Asnyków, przeto, po krótkim okresie zamieszkiwania przy Lubicz 6, w lipcu 1871 r. przeszedł na własność poety i stał się jego siedzibą po dzień zgonu.

Pisarz mieszkał tu samotnie, bowiem po śmierci matki w listopadzie 1871 r., ojciec w lipcu następnego roku powrócił do Warszawy. Skompromitowany politycznie w oczach Namiestnictwa we Lwowie, Asnyk nie mógł zrazu otrzymać obywatelstwa, a to przeszkadzało mu w uzyskaniu stałej posady, pracował zatem dorywczo pod okiem Karola Estreichera w Bibliotece Jagiellońskiej, m. in. z późniejszym prof. UJ Teofilem Ziembickim, wygłaszał odczyty, wyjeżdżał do Włoch, a w rezultacie italskich podniet powstał dramat „Cola Rienzi" wydany w Krakowie w 1873 r. i tegoż roku przedstawiony w naszym mieście na scenie. W połowie 1872 r. wyszło w Krakowie drugie wydanie I i pierwsze II tomu „Poezji".

Poeta El...y odkrył przyłbicę, utożsamiając się z dr filozofii Asnykiem i stając się popularną w Krakowie postacią. Dworek przy Łobzowskiej określano jako samotnię, zwłaszcza po śmierci żony poety Zofii Kaczorowskiej w październiku 1876 r. Było stąd jednak blisko i do Sewerów Maciejowskich na ul. Batorego, i do Mieczysława Pawlikowskiego na Rynek Kleparski, do profesora hrabiego Tarnowskiego na Szlak, do teatru na plac Szczepański, do Biblioteki na Jagiellońską, a nawet wzdłuż Rudawy na pl. Latarnia do Kossaków.

W Krakowie spadały też na niego zaszczyty: w 1879 r. był sekretarzem komitetu obchodów 50-lecia pracy Kraszewskiego, od 1880 wiceprezesem Koła Artystyczno-Literackiego, gospodarzył na balu na cześć Deotymy w lutym 1881 r., był delegatem artystycznym Towarzystwa Muzycznego, członkiem wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego, redaktorem naczelnym demokratycznej „Nowej Reformy", kilka kadencji radnym miasta, działającym szczególnie w komisji teatralnej, posłem z ramienia krakowskich demokratów do Sejmu Krajowego. W 1890 sprowadzał do Krakowa zwłoki Mickiewicza z Paryża, w 1893 — zwłoki Lenartowicza z Florencji, w tymże 1893 r. na 21 października napisał „Prolog na uroczyste otwarcie nowego teatru". Sam był odbiorcą hołdu, jaki mu społeczeństwo Krakowa zgotowało na jego jubileusz 14 grudnia 1896 r. W osiem miesięcy później — 2 sierpnia 1897 — przed 75 laty — nie żył. Ten, który na Skałkę odprowadzał Siemieńskiego, Pola, Kraszewskiego, Lenartowicza — sam obok nich spoczął.

TADEUSZ Z. BEDNARSKI

WARSZAWA. Prezydium PKOl zatwierdziło skład naszej reprezentacji na XX IO w Monachium. Barwy nasze reprezentować będzie ok. 300 zawodniczek i zawodników.

HELSINKI. Polak — Włodzimierz Schmidt prowadzi z dorobkiem 5 pkt. po 6 rundach strefowego turnieju szachowego do MŚ.

LUBLIN. Zakończyły się tu pływackie MP juniorów w których ustanowiono 7 rek. krajowych a 2 rek. wyrównano.

Telegraficznie

KOSZYCE. W turnieju koszykówki juniorów nasz zespół pokonał KRL-D 77:74 (67:67, 32:33).

BUKARESZT. W międzynarodowym piłkarskim turnieju przyjaźni nasi juniorzy ponieśli już 2 porażki: z ZSRR 0:1, z Rumunią 0:2.

MONACHIUM. Komitet Olimpijski NRF zamierza zaprosić na Olimpiadę grupę chińskich obserwatorów i dziennikarzy.

MONACHIUM. Odbyło się tu otwarcie centrum prasowego. Pierwszych gości przyjęto też w wiosce olimpijskiej.

Na Grzegórzkach basen nieczynny

Z UWAGI na konieczność wymiany wody i prac porządkowych w ramach przygotowań do organizacji pływackich mistrzostw Polski, basen kąpielowy na Grzegórzkach (ul. Eisenberga) będzie nieczynny dla publiczności w dniach 2—4 bm. MOSiT „Krakowianka" zawiadamiając o tym zaprasza równocześnie na kąpieliska w Borku Fałęckim oraz w Nowej Hucie.

Ważne mecze w drugiej serii spotkań ekstraklasy

Czy jedenastka «Białej Gwiazdy» obejmie przodownictwo w tabeli?

DZIŚ na boiskach: w Zabrzu, Warszawie, Łodzi, Opolu, Bytomiu, Wałbrzychu i Szczecinie, rozegrane zostaną mecze piłkarskie drugiej serii jesiennych bojów ekstraklasy. W zasadzie w każdym z tych spotkań stawka jest wysoka, bo zarówno wchodzą w grę mistrzowskie punkty, jak i egzamin zawodników przewidzianych do ścisłej kadry olimpijskiej.

Jak nas poinformował trener kadry narodowej i główny selekcjoner PZPN, **Kazimierz Górski**, na każdym z wymienionych spotkań będzie przedstawiciel wydziału szkolenia i, po konfrontacji opinii, w najbliższych dniach wyznaczonych zostanie 19 zawodników, którzy przejdą ostatni szlif formy i rozegrają mecze sparringowe (m. in. aż trzy na naszym terenie w Krakowie, Nowej Hucie i Nowym Sączu). Spotkania te zadecydują o ostatecznym składzie drużyny, która ma wystąpić na Igrzyskach Olimpijskich.

Krakowska Wisła już w poniedziałek, w godzinach popołudniowych odleciała samolotem do Szczecina, gdzie dziś walczyć będzie z Pogonią. Rozmawialiśmy przed odjazdem z zawodnikami, którzy zapowiedzieli ambitną walkę.

— *Naszym celem* — stwierdził kapitan zespołu, mgr. Ryszard WÓJCIK — *jest zdobycie obydwu punktów, chociaż nie lekceważymy gospodarzy. Pogoń jest trudnym przeciwnikiem, szczególnie na własnym boisku. Wierzę jednak, że nasz zespół złożony z doświadczonych zawodników oraz utalentowanej młodzieży zaprezentuje przed szczecińską widownią dobrą taktycznie grę. Pogoń z pewnością zechce atakować, chcąc się zrehabilitować przed własną widownią za przegraną w Mielcu 1:3, ale będzie to woda na... nasz młyn, gdyż powinno to nam umożliwić zastosowanie groźnych kontrakcji.*

Ale punkty, punktami... Naszym zadaniem będzie również umożliwienie czterem kolegom: A. Szymanowskiemu, Musiałowi, Polakowi i Kmiecikowi, zaprezentowanie jak najlepszej formy. Na nich bowiem zwrócone są oczy sprawozdawców i przedstawiciela PZPN, gdyż wchodzą oni w skład szerokiej kadry olimpijskiej, która za kilka dni będzie zmniejszona.

Tyle R. Wójcik. Z tej wypowiedzi wynika, że krakowianie są w dobrym nastroju.

A propos kadrowiczów, to rzeczywiście dobrze by było, aby przynajmniej 3 z czwórki wiślaków zakwalifikowało się do reprezentacji olimpijskiej, bo to i splendor dla piłkarstwa podwawelskiego i możliwość regulaminowego przełożenia Wiśle spotkań mistrzowskich w okresie, kiedy trwać będzie Olimpiada.

Ze swej strony pragniemy dodać, że o ile nie mamy większych obaw o grę obrony krakowskiej w Szczecinie, to istotny wpływ na wynik meczu będzie miała postawa drugiej linii oraz ataku. **Jeśli Sarnat, Kmiecik i ich koledzy zagrają na swym normalnym poziomie, to być może dotrze do nas pomyślna wiadomość. Ewentualne zwycięstwo może nawet usadowić „Białą Gwiazdę" na fotelu przodownika tabeli.** Należy bowiem pamiętać, krocząca równo z Wisłą — Stal Mielec gra niezwykle trudny mecz w Zabrzu z Górnikiem, który jest zdecydowanym faworytem, natomiast aktualny leader — Gwardia również nie będzie miał łatwego zadania w Opolu, w spotkaniu z Odrą.

W pozostałych meczach ekstraklasy grają: Legia — ROW, ŁKS — Lech, Polonia — Ruch oraz Zagłębie Wałbrzych — Zagłębie Sosnowiec. (JAF)

REMIS SPASSKIEGO Z FISCHEREM

DZIEWIĄTA partia meczu szachowego o mistrzostwo świata między obrońcą tytułu Spasskim (ZSRR), a Fischerem (USA) zakończyła się remisem, który po 29 rundach zaproponował grający czarnymi szachami Amerykanin. Po 9 ruchach znalazł się on w opałach, ale później zdołał wyrównać partię i uzyskać remis. Tak więc stan meczu brzmi 5.5:3.5 pkt. dla Fischera.

Wyprawy w Himalaje i Alpy Julijskie

w programie obchodów 100-lecia przewodnictwa górskiego

Za rok odbędą się obchody 100-lecia turystyki w Polsce, a za trzy lata podobny jubileusz święcić będzie przewodnictwo górskie. O programie 100-lecia turystyki w Polsce pisaliśmy już na naszych łamach, dziś zaś chcemy poinformować Czytelników o ciekawych zamierzeniach komitetu organizacyjnego jubileuszu przewodnictwa górskiego. Na ten temat rozmawiamy z przewodniczącym tego komitetu, mgr **Stanisławem WOLNYM.**

— Zacznijmy od historii.

— Musimy cofnąć się nie o sto lat, kiedy to powstawały zręby nowoczesnej turystyki i przewodnictwa górskiego w Polsce, lecz znacznie wcześniej, bo do końca XVIII wieku. Wtedy to Stanisław Staszic odkrył Tatry. Staszic interesował się Tatrami nie ze względów turystycznych, jego wyprawy miały inny cel: poznanie geologicznej struktury i zasobów naturalnych tych gór. Jednak dzieło Staszica, wydane w 1815 roku, „O ziemiorództwie Karpatów i innych gór i równin Polski" jest również doskonałym źródłem wiadomości o wędrówkach w Tatry. Później wielu śmiałków wyruszało na Łomnicę, Gerlach, na Krywań czy na Lodowy. Byli wśród nich i wybitni poeci, jak: Seweryn Goszczyński, Wincenty Pol, Adam Asnyk. „Odkrycie" Zakopanego przez Tytusa Chałubińskiego rozpoczęło nową erę dla Polskich Tatr — erę turystyki i wycieczek. Były to niekiedy parodniowe wyprawy połączone z muzyką i tańcami. W statucie, założonego w 1873 roku, Towarzystwa Tatrzańskiego (organizacja ta zatwierdzona została oficjalnie w 1877 roku) znajdujemy takie zdanie: „...zachęcanie do ich (Tatr i Karpat) zwiedzania i ułatwienie przystępu do nich i ułatwienie tamże pobytu turystom". Wycieczkom w góry musieli towarzyszyć przewodnicy, a byli nimi miejscowi górale. Chciałbym podać jedną ciekawostkę, mianowicie Walery Eliasz Radzikowski wspomina, że w 1886 roku było 31 przewodników, którzy dzielili się na „rzędy", czyli dzisiejsze klasy przewodnickie, lecz od rodzaju „rzędu" uzależniona była... ilość niesionych bagaży. Dziś tylko w naszym województwie mamy około 300 przewodników tatrzańskich i 100 beskidzkich.

— Jesteśmy więc już przy dzisiejszych czasach. Jakie macie plany w związku z Waszym pięknym jubileuszem?

— Chcemy nasze święto uczcić okazale, przede wszystkim pragniemy pokazać ogółowi społeczeństwa naszą pracę, ciężką i nie w pełni docenianą. Z okazji przypadającego za trzy lata jubileuszu 100-lecia wydamy historię i album poświęcone przewodnictwu górskiemu. Zwrócimy się do Prez. MRN w Zakopanem z wnioskiem, aby jedna z ulic tego miasta otrzymała nazwę „Alei Przewodników". Staramy się, aby w okresie jubileuszu ukazał się specjalny znaczek pocztowy, no i oczywiście okolicznościowy datownik. Byłaby to wielka frajda dla filatelistów. Ma się rozumieć, że w Zakopanem odbędzie się jubileuszowa akademia, a najbardziej zasłużeni przewodnicy i działacze otrzymają państwowe i resortowe odznaczenia. Ponadto planujemy zorganizować dwie wyprawy alpinistyczne: pierwszą w Himalaje i drugą w Alpy Julijskie. Celem wyprawy w Himalaje jest eksploracja alpinistyczna pasma Zaskar ze szczytem Kamet (7756 m npm). W tym rejonie znajduje się kilka siedmiotysięczników, których jeszcze nie zdobyto. Może to uda się alpinistom zrzeszonym w kołach przewodników górskich. Natomiast wyprawa w Alpy Julijskie do Jugosławii — m. in. mamy zamiar zdobyć szczyty: Poljska Planina (Polska Góra) i Triglav (2863 m npm) — zakończyłaby się wmurowaniem tablicy na ścianie domu, w Lovrano na Istrii, w domu w którym mieszkał i umarł Stanisław Witkiewicz.

— Zamierzenia, jak widać, bardzo interesujące.

Życzymy powodzenia!

Rozmawiał: M. KASPRZYK

TOTEK

TOTEK płaci za jedną szóstkę 1 mln zł, za jedną premiowaną piątkę — 1 mln zł, za piątki zwykłe po ok. 22.699 zł, za czwórki po 444 zł i za trójki po 22 zł.

Spotkanie działaczy sportowych

Z okazji Święta Odrodzenia odbyło się onegdaj spotkanie czołowego aktywu sportowego Krakowa z kierownictwem KKKFiT, podczas którego wymieniono doświadczenia z pracy nad podniesieniem sportu podwawelskiego na wyższy poziom. Wyróżniającym się działaczom mgr **M. Stefanów** wręczył upominki, a **Z. Turek** z WKZZ otrzymał odznaczenie „Zasłużonego Działacza KF".

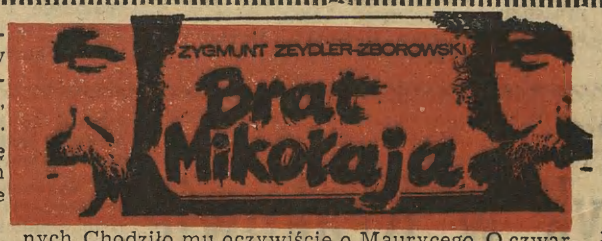

— Może przejdziemy teraz do współczesnych wydarzeń? — zaproponował Pawelec, który siedział w milczeniu, wpatrując się z zainteresowaniem w reprodukcję obrazu Chełmońskiego. — Wydaje mi się, że część historyczną mniej więcej odfajkowaliśmy.

Ktoś zapukał W uchylonych drzwiach ukazała się głowa w chusteczce: — Przepraszam, ale chciałabym pójść do domu, proszę pana. Czy pan już niczego nie potrzebuje?

Mikołaj uśmiechnął się.

— Dziękuję, pani Mario. Nic mi nie trzeba. Sam sobie jakoś poradzę. Czy jutro pani przyjdzie?

— Ano co mam robić? Do widzenia.

— Dobrze, że pan ma kogoś tutaj do pomocy — powiedział Makowiecki. — Z tą nogą to trochę kłopotliwe.

— Tak, tak — pokiwał głową Mikołaj. — Trudno by mi było nawet pójść gdzieś na obiad. Normalnie ta kobieta przychodzi do mnie dwa razy w tygodniu, ale teraz...

Umilkli. Pawelec znowu zaczął przyglądać się reprodukcji obrazu. Te sanie gonione przez wilki wprawiały go w prawdziwy zachwyt. Dopiero po chwili spojrzał na Konorskiego i powiedział:

— No więc tak... Może nam pan coś powie na temat tego rodzinnego zebrania, które nie doszło do skutku.

Mikołaj westchnął.

— Nie doszło do skutku — powtórzył. — To był prawdziwy pech, rzeczywiście jakieś zrządzenie losu. Akurat wtedy musiałem skręcić tę cholerną nogę i spóźniłem się.

— O której był pan umówiony z panem Zelbertem?

— Ja i Maurycy mieliśmy przyjechać o trzeciej. Wuj chciał z nami porozmawiać o sprawach rodzinnych. Chodziło mu oczywiście o Maurycego. O czwartej miała przyjechać Karolina i Joanna, to znaczy moja narzeczona.

— A co z dzieckiem?

— Matka Karoliny zabrała małego do siebie, do Warszawy.

— O której pan przyjechał do Radości?

— Parę minut przed trzecią. Dokładnie nie pamiętam. To niedaleko. Byłbym na pewno zdążył gdyby nie ta noga.

— Ze stacji ktoś pana podwiózł.

— Tak. Ktoś zupełnie nieznajomy. Zobaczył, że siedzę taki zbolały i spytał co się stało.

— Długo pan tak siedział na stacji?

— Właściwie nie na stacji, tylko koło stacji. Pewnie około godziny. W każdym razie jak mnie ten facet podwiózł, to już było po wszystkim. Wozy milicyjne, ambulans...

— Czy panu ktoś opatrzył zaraz nogę?

— Tak. Wasz lekarz. Bardzo miły człowiek.

— Z tego wynika, że nie pan zawiadomił milicję.

— Oczywiście, że nie ja.

— A kto?

— Nie mam pojęcia. Karolina i Joanna przyjechały jeszcze później.

Pawelec spojrzał na swojego młodszego wiekiem, a starszego szarżą kolegę.

— Kto właściwie zawiadomił milicję?

Makowiecki nieznacznie poruszył ramionami i nic nie powiedział. Był trochę speszony.

Pawelec nie nalegał. Znowu zwrócił wzrok ku Konorskiemu.

— Kiedy ostatnio widział się pan ze swoim bratem?

— Wcale się z nim nie widziałem.

— To wobec tego od kogo dowiedział się o tym rodzinnym spotkaniu?

— Napisałem do niego.

— Czy pański brat wiedział wcześniej o przyjeździe wuja?

— Nie wiem..., ale nie wydaje mi się. Nie mam pojęcia od kogo mógł się dowiedzieć...

— Pański brat odbywał karę więzienia — powiedział Pawelec tonem stwierdzającym ten niewątpliwy fakt.

— Tak. Przecież panowie wiedzą.

— Kiedy został zwolniony?

— Pod koniec czerwca.

— To znaczy jakieś cztery miesiące temu.

— Mniej więcej.

— Czy widział się pan z bratem po jego wyjściu z więzienia?

— Nie. Nie chciałem mieć z nim nic wspólnego.

— I nie miał pan z nim żadnego kontaktu?

— Nie... To znaczy... Telefonował do mnie dwa czy trzy razy i to wszystko.

— Hm... — Sierżant podrapał się za uchem i zaczął się przyglądać swoim niezbyt czystym paznokciom. Następnie sięgnął do kieszeni, jakby w poszukiwaniu pilnika. — No cóż... Można tak... można by inaczej... Mniejsza z tym zresztą — machnął ręką. — Czy pański brat pisał może do pana?

(Dalszy ciąg nastąpi) (23)

Co – Gdzie – Kiedy?

2 sierpnia	Środa Kariny Gustawa

Uwaga

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Teatry

Słowackiego 19.15 Janosik czyli na szkle malowane. Groteska 17 Złota rybka.

Kina

Kijów 16.30, 19.30 Smak zemsty (hiszp.-wł. l. 16), **Uciecha** 10, 12.30 Lew w zimie (ang.-USA, l. 14); 15.30, 18, 20.30 Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji (wł. l. 16), **Wolność** 15.45, 18, 20.15 Niedźwiedź i laleczka (fr. l. 16), **Apollo** 15.30, 18, 20.30 Mayerling (fr.-ang. l. 14), **Sztuka** (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 Zdobycz (fr. l. 18), **Wanda** 10, 12.15 Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem (wł. l. 18); 15.45, 18, 20.15 Ci wspaniali młodzieńcy na swych szalejących gruchotach (ang.-wł.-fr. l. 11), **Mł. Gwardia** (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 Agent nr 1 (pol., l. 14), **Wrzos** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Brylanty pani Zuzy (pol. l. 16), **Wisła** (Gazowa 21) 11, 15.45 Synowie Katie Elder (USA, l. 16); 18, 20.15 Zawodowcy (USA, l. 14), **Maskotka** (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30 Tropiciel śladów (rum. l. 11), 19.30 Pojedynek w słońcu (USA, l. 16), **Ugorek** (os. Ugorek) 17, 19 Szczęśliwy Aleksander (fr. l. 14), **Tęcza** (Praska 52) 17, 19 Czerwony namiot (radz. l. 14). **Kultura** (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Znałem ją dobrze (wł. l. 18). **Mikro** (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Unkas — ostatni Mohikanin (rum. l. 11), **Związkowiec** — studyjne (Grzegórzecka 71) 15.45, 18, 20.15 Ludzie przeciwko sobie (wł. l. 18).

Kina w Nowej Hucie

Świt 15.45, 18, 20.15 Pokusa (wł. l. 18), **M. Sala** 15, 17, 19 Epilog norymberski (pol. l. 16), **Światowid** 15.45, 18, 20.15 Czarownica z bagien (ZSRR, l. 14), **M. Sala** 15, 17, 19 Dwa żebra Adama (pol. l. 16). — **Sfinks** (Majakowskiego 2) 15.30, 18, 20.15 Dziewczyna z walizką (wł. l. 16).

Telewizja

ŚRODA — I: 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Teleferie, 18.20 **Kronika,** 18.40 Delta rozwija skrzydła — rep., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Kobieta w bieli — film fr., 20.55 PKF, 21.05 Światowid, 21.35 **VI Krynicki Festiwal Arii i Pieśni im. Jana Kiepury,** 22.05 Dziennik, 22.30 Wspomnienia olimpijskie, 23 Program na czwartek.

CZWARTEK — I: 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Magazyn ITP, 17.10 Wyspy Oceanu Lodowatego — film dok., 17.40 Za kierownicą, 18.10 IV Kurier Białostocki, 18.30 Morskie spotkania, 19 Losy — rep. film., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Przypominamy, radzimy..., 20.10 Randall i duch Hopkirka — film ang., 21 **Wieczór bez gwiazdy,** 21.30 Najniższym kosztem — pr. public., 22 Polski film dokument., 22.45 Dziennik, 23.05 Pr. na piątek.

ŚRODA — II: 18.20 Program dnia, 18.25 Nasze recenzje, 18.40 Rep. Filmowy, 19.10 Pollena — Porządki w domu, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Pokochać wiatr, 20.35 W letnim nastroju — film muzyczny, 21.05 — 24 godziny, 21.15 Zwierciadło modne i pożyteczne, 21.50 Pr. na czwartek.

Muzea-wystawy

Wawel — komnaty: śr. czw. 9—14.15; **Zamek i Muzeum** w Pieskowej Skale śr. czw. 10—16; **Muzeum Lenina,** Topolowa 5: Ruch robotniczy w Galicji w początkach XX w. śr. 9—17, czw. niecz.; **Oddział,** ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina śr. niecz. czw. 9—13; **Muzeum Historyczne** — Oddziały: **Jana 12:** Dzieje i kultura Krakowa śr. 11—18 wst. wol., czw. 9—15; **Szpitalna 21:** Dzieje teatru krak. Malarstwo i scenografia H. Naksianowicz śr. czw. 9—15; **Krzysztofory,** Rynek Gł. 35: Zabytki Krakowa w rysunkach Br. Schönborna śr. 11—18 wst. wol., czw. 9—15; **Wieża Ratuszowa** śr. czw. 8—14.30; **Muzeum Narodowe** — Oddziały: **Sukiennice:** Galeria malarstwa pol. XIX w. śr. 10—15, czw. 12—18 wst. wol.; **Dom Matejki,** Floriańska 41 śr. czw. 10—15; **Szołayskich,** pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. śr. czw. 10—15; **Nowy Gmach,** al. 3 Maja 1: Szkło artyst. J. Orkusza śr. 12—18 wst. wol., czw. 10—15; **Archeologiczne,** Poselska 3: Dzieje Małopolski śr. niecz., czw. 14—18; **Podziemia kościoła św. Wojciecha** śr. 12—15, czw. 9—18; **Etnograficzne,** pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa oraz Maroko śr. czw. 11—15; **Przyrodnicze,** Sławkowska 17 śr. czw. 11—13; **Pawilon Wystawowy,** pl. Szczepański 3a: IV Międzynarodowe Biennale Grafiki śr. czw. 11—18; **Galerie: Arkady,** pl. Szczepański 3: Wystawa laureatów III MBG śr. czw. 11—18; **Pałac Sztuki,** pl. Szczepański 4: IV Międzynarodowe Biennale Grafiki śr. czw. 11—18; **TPSP,** N. Huta, al. Róż 3: Wystawa malarstwa R. Wawry śr. czw. 11—18; **Rydlówka,** ul. Tetmajera 28 śr. 11—14, czw. 15—18; **KTF,** ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 72, codz. 9—21; **Kopalnia Soli,** Wieliczka codz. 8—18; **Muzeum Lotnictwa,** Czyżyny śr. czw. 10—14.

Dyżury

Chirurg., Urolog.: Kopernika 40, **Laryng.:** Kopernika 23a, **Okulist.:** Kopernika 38, **Chir. dziec.:** Prądnicka 33, **Neurolog.:** Prądnicka 35. **Pogot. Ratunk.:** Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegórzki 209-01, 205-77, **Pogot. MO** tel. 07, **Telefon Zaufania** 377-55 (17—22), **Straż. poż.** 08, **Pomoc Drogowa** PZMot Kraków 417-60, Zakopane 27-97, N. Sącz 82-70, Żywiec 26-43, N. Targ 29-42 (7—22), Tarnów 62-75 (7—15), **Informac. o Usługach,** Mały Rynek 5, tel. 565-88, 228-56 **Nowa Huta: Pogot. MO** tel. 411-11, **Pogot. Ratunk.** 422-22, **Straż. Poż.** 433-33, **Dyżur pediatr.** dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, **Informacja kolejowa** zagraniczna 222-48, krajowa 238-80 do 85, 595-15.

Apteki

Floriańska 15, Rakowicka 12, Batorego 1, Waryńskiego 24, Kościuszki 18 (tlen), pl. Boh. Getta 11, N. Huta: al. Rew. Październikowej 6 (tlen), os. Kalinowe, paw. 507.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do 19.30.

Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

Radio

PROGRAM II

ŚRODA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50.

17.00 Reportaż Ireny Thune — „Z wizytą u laureata". 17.15 Nowości naszej fonoteki. 17.55 Kwadrans akademicki. 18.20 Sonda. 19.15 Aud. inform. o lekcjach języka fran. 19.31 Teatr PR — „Mistrz świata" — słuch. Feliksa Netza. 20.36 Koncert. 21.25 Jazz. 22.30 Wiadomości sport. 22.45 Gwiazdy dawnych scen oper. 23.00 Zespoły instrument. 23.15 Między nauką a życiem — magazyn. 23.35 Melodie.

CZWARTEK

6.15 23 lekcja języka niem. 6.35 Muzyka i aktualności. 7.50 Melodie znad Warty. 8.05 Temat dnia. 8.35 Pasja wg starszego referenta — report. 9.00 Z filmowej ścieżki dźwięk. 9.35 Nie ma marginesu. 10.05 Spotkanie z piosenką radziecką. 10.25 „Wyspiarze" — fragment pow. Stamatowa. 10.45 Koncert muzyki pol. 12.25 Przypomnienia gospodarskie. 12.30 Melodie srebrnego ekranu. 13.00 Harcerska Watra. 13.20 Polskie zespoły, polskie piosenki. 13.40 Nad jeziorem — szkic M. Dąbrowskiej. 14.05 Spotkania przy muzyce. 14.30 Kronika kulturalna. 14.45 Kwadrans dla zespołu „Hagaw". 15.00 Koncert muzyki barokowej.